Nr. 115. Czwartek, 21 Maja 1885. **Rok 75.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować.— Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 złr. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Rue Clement 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 22 marca b. r. prywatnego docenta uniwersytetu wiedeńskiego dr. Szczepana Smal-Stockiego, zamianować najmiłościwiej nadzwyczajnym profesorem języka i literatury ruskiej w c. k. uniwersytecie czerniowieckim.

Jego ces. i król. Apost. Mość raczył na podstawie najuniżeńszego wniosku ministra ces. Domu i spraw zagranicznych, Najwyższem postanowieniem z dnia 29 kwietnia b r. kupca Wilhelma O'Swald w Zanzibarze, jako też Jose Antonio de Aranjo de Livramento w Pernambuko, zamianować najmiłościwiej niepłatnymi konsulami w pomienionych miastach, z prawem poboru taryfą przepisanych należności konsularnych.

Reskryptem z dnia 23 października 1884 l. 23.227 udzieliło wys. c. k. Ministerstwo handlu i król. węgr. Ministerstwo dla rolnictwa handlu i przemysłu firmie Schneider i Spelda w Białej wyłączny przywilej na samoporuszający się przyrząd do wysuwania w przędzalniach, z prawem pierwszeństwa od 19 czerwca 1884 podług zamkniętego opisu, przechowanego w Ministerstwie handlu pod wszystkiemi warunkami i ze wszystkiemi skutkami Najw. Ces. patentu z 1852 r.

Co się do publicznej podaje wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 12 maja 1885.

Wysokie c. k. Ministerstwo handlu i król. węgiers. Ministerstwo dla handlu, przemysłu i rolnictwa przedłużyło na drugi rok udzielony dnia 4 grudnia 1883 pani Jenny Knesek w Białej, i dr. L. Zanschnerowi jako przez sąd ustanowionemu sekwestratorowi dla H. W. Radischa kupca w Bielsku wyłączny przewilej na właściwy tłuszcz do zaprawiania wełny, aby ją uczynić przydatną do przędzenia.

Co się do publicznej podaje wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 12 maja 1885 r.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 21 maja.

W miarę zbliżającej się nadziei pojednawczego załatwienia zatargu angielsko-rossyjskiego, objawia się coraz większy pessymizm w konserwatywnej prasie angielskiej. Jakkolwiek stronnictwo torysów widzieć musi, że wszelkie protesty w tej chwili, gdy gabinet dla swej polityki zapewnienia pokoju, znajduje stanowcze poparcie, byłyby bardzo niepolityczne, a może nawet nader niebezpieczne wobec zbliżającego się terminu wyborczego, to jednak nie opuszcza żadnej sposobności, ażeby w organach swoich dać wyraz niezadowoleniu. Pod tym względem stronnictwo konserwatywne w Anglii jest konsekwentne od pierwszej chwili objęcia steru przez Gladstona, aż do dni dzisiejszych. Ale też w konsekwencyi postawy odpornej jest zarazem jednostronne, gotowe bowiem od lat pięciu do krytyki ujemnej, zawsze jednak jest głuche na wezwania, ażeby jasno przedstawiło, czego pragnie i jak w Anglii być powinno, jeżeli nie ma być według polityki wielokrotnie atakowanego gabinetu. Dziś zwłaszcza, w chwili ważnego przeobrażenia się stosunków angielskich u granic posiadłości indyjskich, zdawało się, że po krytyce nastąpi rozwinięcie jakiegoś doniosłego programu konserwatywnej partyi; tymczasem oprócz znanych już zarzutów i częściowej tolerancyi dla kroków Gladstona, powtarzają się zresztą znane już inwektywy przeciw gabinetowi petersburskiemu. Pessymizm ten angielski znalazł wprawdzie echo i w nielicznych kołach wigów konserwatywnych, ale ci przynajmniej widząc konieczność zawarcia pokoju, a raczej jak mówią sami, niemożebność podejmowania walki wobec stwierdzonych faktami, trudnych warunków, zdobyli się choć na słowa uznania dla projektu ministerstwa kolonii, ażeby silnie utwierdzić, nie idealne, ale rzeczywiste granice Indyj. Myśl tę rozwijają oni i zastanawiają się z ubolewaniem nad koniecznością uzbrojenia długiego pasu granicznego, co wymaga wielu wysileń i ofiar pieniężnych. Będzie to, według zapatrywań angielskich, nieznośne położenie, gdyż Anglia będzie zmuszona utrzymywać podwójną może siłę zbrojną w Indyach i straci charakter państwa wyspiarskiego, naturą ubezpieczonego bez nadzwyczajnych środków.

Jaskrawą sprzeczność w zapatrywaniach na tę samą sprawę stanowi prasa rossyjska. O ile w Anglii pewne sfery z jednej strony owładnął pessymizm a z drugiej brak istotnie krytycznej rady, jeżeli niebezpieczeństwo dla interesów angielskich jest rzeczywiste a nie urojone — o tyle w państwie rossyjskiem zapanował optymizm, ale na podstawie wyrozumowanego rozbioru zagadnienia, jakie korzyści wyniknąć mogą dla obu mocarstw z bezpośredniego zbliżenia się granic angielsko-rossyjskich w Azyi centralnej. Sprawie tej poświęca prasa rossyjska stolicy i prowincyi wyczerpujące artykuły. Przedewszystkiem wita z zadowoleniem zwycięztwo polityki Gladstona w parlamencie, gdyż jest to polityka pokojowa i rokuje dobre nadzieje nietylko dla załatwienia przykrej sprawy afgańskiej, ale i dla wielu innych kwestyj w Azyi środkowej. Zastanawia się ta prasa również nad tem, coby się było stało, gdyby uchwalone w Anglii kredyty były się dostały w ręce bardziej wojowniczego gabinetu, i wyraża przekonanie, że w ręku Gladstona kredyt ten użyty będzie korzystniej dla interesów angielskich. Konstatuje fakt, stwierdzony już poprzednio przez liberalne stronnictwo angielskie, że opozycya okazała się bezsilną, głównie dlatego, że, jakeśmy to zaznaczyli u wstępu, nie umiała oprócz wrzawy opozycyjno-krytycznej, nic innego gabinetowi przeciwstawić. Podnosi nakoniec, że właśnie bezpośrednie zetknięcie się Rossyi i Anglii na stepach azyatyckich, pozwoli obu tym mocarstwom wprowadzić porządek w Azyi centralnej. To wszystko jest poniekąd aprobatą planów Gladstona, który rozwijał od dawna zapatrywanie, że obecne zadanie Anglii powinno się ograniczyć do zabezpieczenia posiadłości pewnych, że dalej, ażeby skutecznie rozwijać można pracę cywilizacyjną, należy zrezygnować z posiadłości wątpliwych. Że do ostatnich posiadłości należałaby i wątpliwa supremacya Anglii nad emiratem Afganistanu, to równie zostało stwierdzone ponownie faktami, i dlatego, jak się zdaje, zapatrywania dzisiejszej polityki ministerstwa Gladstonowskiego znajdą wkrótce powszechne uznanie w Anglii, a krytyka bezprogramowa opozycyi stanie się w końcu dyssonansem bez echa.

---

9)

TANIA TABAKIERKA

OPOWIADANIE ZE WSPOMNIEŃ

Przez Autora

„Kłopotów Starego Komendanta“

(Ciąg dalszy.)

Siedziałem na bryczce otulony futrem, bo mróz był siarczysty, a jednak przypominam sobie, że wtedy zrobiło mi się nagle gorąco, a serce zaczęło bić jak młotem.... „Losy zostały rzucone.“ Z przyćmionych i mglistych blasków zorzy przed świtaniem, wyskoczyło na arenę życia mego słońce, którego promienie oblały naraz całe jestestwo. Nie mogłem się zoryentować na razie wśród chaosu nowych myśli, ale czułem, że ogarniają mnie całego, że wstrząsają budynkiem dotychczasowych marzeń. I myśli te i rojenia przybierając coraz wyraźniejsze i więcej określone formy, towarzyszyły mi w całej podróży, odebrały sen w domu, a na drugi dzień przy pierwszem spotkaniu z Jadwisią onieśmieliły jak studenta przy egzaminie. Biegłem tam z intencyą zaspokojenia rozkoszy własnego serca, a tymczasem wszelkie z jej strony oznaki szczerej radości, rozbudzały we mnie dąsy niewiadomo za co i dlaczego.... Naturalnie, że zasępienie moje wywoływało cień smutku na twarzy dziewczęcia, co znowu mnie drażniło. Czego ja chciałem od niej, za co się dąsałem, dalibóg sam nie wiem, dość, że zirytowany, rozdrażniony, pełen żalu opuściłem dom ciotki daleko wcześniej niż zwykle, a wróciwszy do siebie, płakałem całą noc, również nie zdając sobie sprawy za co i po co. Gdym najgoręcej czuł, gdym ubóstwianą w duszy mej dziewczynę chciał myślą zadusić w uściskach, — coś jednocześnie odpychało mnie i kazało złośliwie jej dokuczać. I proszę was czytelnicy, raczcie tu zrozumieć dziwaczną naturę ludzką i usprawiedliwić kaprysy serca....

Dopiero w parę dni, gdy wszystko to przetrawiło się i wyklarowało we mnie, zacząłem się obwiniać o najczarniejszą niewdzięczność wobec tej niewinnej duszy. Spokój wracał i dawna zażyłość, chociaż więcej nieśmiała i ceremonialna niż przedtem, uregulowała nasze stosunki. Ustały tylko sprzeczki, oboje staliśmy się bardziej poważni i zamyśleni, a swoją drogą było nam dobrze. Zamiast dziecinnych pustot i swawoli, rozmowy miały teraz barwę więcej marzycielską i sentymentalną. Jadwisia wzdychała często spoglądając na gwiazdy i przeczuwała, że nie długo pożyje na świecie, mnie znowu napadała myśl szalonej rozpaczy, dla zabicia której miałem chęć rzucić się gdzieś w wir walki, iść ze sztandarem w jednej a z szablą w drugiej ręce na armaty, tak coś na podobieństwo Napoleona pod Arcole. Chciałem być bohaterem i jako taki zginąć na polu chwały.

Otóż tak stały sprawy między nami, gdy zbliżał się dzień św. Grzegorza, dzień imienin kanonika, który w gronie jego przyjaciół zawsze solennie obchodzono. Ciotka zwykle wypiekała na tę uroczystość różne ciasta i posyłała mu więcej kosztowne upominki, a teraz jak na złość dostała kataru, i musiała położyć się do łóżka, więc też nudziła i zrzędziła, że trudno było z nią wytrzymać.

— Słuchaj synku – mówi raz do mnie— musisz mi kupić tabakierkę jaką bardzo ładną dla księdza kanonika. Uważasz synku, tak trzeba kierować, żeby to było efektowne i piękne a nie drogie, bo mnie na drogi sprawunek nie stać. Pochodźno tam po mieście i poszukaj. Tutaj już na tandetę nie można, ale trzeba do sklepów chrześciańskich, czy do jubilerów.... a może znajdziesz coś nowego i oryginalnego, bo ty masz dobry gust synku.

Chodziłem tedy, zdawałem relacye, podawałem ceny, ale te były za wysokie.

— Szukaj jeszcze coś tańszego, tak za dwadzieścia złotych najwyżej.... pamiętaj Jacku, najwyżej, to jest, że staraj się taniej.

Ciotka powiedziała, że mam gust, a ja chciałem udowodnić, że tak jest, chociaż wiedziałem, że dobry gust kosztuje. Szukałem jednak i znalazłem szczęśliwie nowość sprowadzoną z Paryża. Była to wcale oryginalna tabakierka z muszli, w kształcie jaja, koloru tygrysiej skóry. W miejscu, gdzie brzegi muszli zaginają się do wnętrza, osadzoną była na srebrnych zawiasach pokrywka także z muszli, misternie się zamykająca. Cacko to, podówczas nowość, nadzwyczaj mi się podobało, więc nie zasięgając już dalszych informacyj ciotki, kupiłem, zapłaciwszy okrągłe złotych polskich trzydzieści. W drodze dopiero, biegnąc do jej mieszkania, przypomniałem sobie, że ona nie chce droższego sprawunku, nad złotych dwadzieścia, więc myślę sobie, mała rzecz, powiem ośmnaście, a resztę dla jej satysfakcyi dołożę z własnej kieszeni, która, przyznać muszę, nie była w tej chwili bardzo obfitą.

Jak postanowiłem, tak zrobiłem. Ciotce podobał się sprawunek, ale ceny ośmnastu złotych strawić nie mogła.

— Za co tyle pieniędzy dałeś mój Jacku... Jeszcze z ciebie wielki letkiewicz. Muszla nad morzem kosztuje parę groszy....

— Oprawa srebrna — mówię.

— Liche srebro, dajno mi nożyk — rzecze do Jadwisi i zaczyna skrobać, obserwując pilnie. — Najwięcej 10tej próby, ja się znam na tem....

Pomimo to zwróciła mi ośmnaście złotych, nie przestając narzekać na zdzierstwo kupców i brak cierpliwości mojej, żem się dłużej nie targował. — Zato kanonik, gdy mu w parę dni potem została tabakierka owa doręczoną, nie posiadał się z radości.

— A mój kawalerze — mówi do mnie — gdzieżeś ty mosanie tak piękną rzecz wynalazł.... Ależ ładna bo ładna i tabaka nie będzie wysychać i w kieszeni łatwo nosić.

Naturalnie, że nie chciałem wskazać sklepu gdzie tę rzecz kupiłem, tłómacząc się, że nie pamiętam ulicy, że to mały zakład tokarski, słowem ni to, ni owo. Na drugi dzień przybiega kanonik do mnie do sądu.

— Bój się Boga, ksiądz regens i ksiądz oficyał koniecznie chcą mieć takie tabakierki — rzecze, wywołując mię z sali — powiedz gdzieś kupował.... Od wczoraj pokoju mi nie daje jeden i drugi, tylko idź, kup, bo rozchwytają ludzie.

— Jest ich więcej — mówię na to.

— Zrób mi tę łaskę dobrodzieju, kup. Masz tu 36 złotych i jeżeli można jeszcze dziś, to cię ucałuję i ozłocę....

Cóż miałem robić. Skoro się raz weszło na tę drogę, trzeba było znów dołożyć i to prawie dołożyć resztę zapasów jakie miałem. Tabakierki muszlowe stały się w kółku, w którem się obracałem, rzeczą niezmiernie modną i tanią, zachwycano się

Ruch wyborczy.

Wspominaliśmy wczoraj, że centralny komitet przedwyborczy dla Galicyi wschodniej rozesłał odezwę w sprawie zwoływania zgromadzeń przedwyborczych z kuryi większych posiadłości. Jak się dzisiaj dowiadujemy, w wyborze osób, do których te odezwy zostały rozesłane, trzymał się centralny komitet następującej zasady: Rozsyłał ją do marszałków powiatowych, jeśli są wyborcami z kuryi większych posiadłości; w powiatach, w których marszałkowie nie są wyborcami z kuryi większych posiadłości, rozsyłał ją do wice-marszałków; a jeśli się okazywało, że i wice-marszałkowie nie figurują na liście wyborców z kuryi większej posiadłości, natenczas adresował odezwę do tych dwóch członków wydziału powiatowego, którzy w nim zasiadają z wyborów większej własności. Jedynie w dwóch powiatach okazała się potrzeba wysłania odezwy do członków rady powiatowej z kuryi większej własności, z powodu, że ani marszałek, ani wice-marszałek, ani członkowie wydziału powiatowego nie należą do tej kuryi.

Dzisiaj, dnia 21 maja, odbędzie się w Kołomyi zgromadzenie wyborców dla ustanowienia komitetu mieszczańskiego. Zadaniem tego komitetu będzie dopilnowanie solidarnego postępowania z komitetem centralnym.

Presse dowiaduje się, że dr. Bloch otrzymał atest czynnego i biernego prawa wyborczego.

Wczoraj odbyło się w Dąbrowie liczne bardzo zgromadzenie przedwyborcze, złożone z wybranych już wyborców. Postawiono jednogłośnie kandydaturę prezydenta sądu krajowego w Tarnowie, Ryszarda Zawadzkiego.

Komitety wyborcze w Nowym Targu, Nowym Sączu, Grybowie i Limanowej uznały, jak wiadomo, jednogłośnie za najodpowiedniejszą kandydaturę p. Jarosza, prezydenta sądu w Nowym Sączu, a wobec tej jednozgodności komitetów, wszyscy inni kandydaci cofnęli swoje zgłoszenia. Pomimo to pojawiają się podobno w tym okręgu kandydatury pokątne.

Komitet centralny przedwyborczy dla zachodniej części Galicyi i w ks. krakowskiego otrzymał pisma od komitetów powiatowych przedwyborczych: żywieckiego, bialskiego, rzeszowskiego, kolbuszowskiego, tarnowskiego, pilzneńskiego, krakowskiego, brzeskiego i ropczyckiego, przedstawiających już Komitetowi centralnemu do zatwierdzenia kandydatów na okręgi wyborcze mniejszej własności. Mianowicie oba komitety powiatowe z okręgu wyborczego żywiecko-bialskiego oświadczyły się jednogłośnie za kandydaturą Jego Eks. Ministra Ziemiałkowskiego; i oba komitety z okręgu wyborczego rzeszowsko-kolbuszowskiego również jednogłośnie za kandydaturą hr. Zdzisława Tyszkiewicza; przeto zatwierdzenie tych kandydatów i ich wybór nie ulega wątpliwości. Z okręgu wyborczego tarnowsko-pilzneńsko-dąbrowskiego oświadczyły się komitety wszystkich trzech powiatów za kandydaturą p. Ryszarda Zawadzkiego prezesa sądu w Tarnowie.

Do wszystkich komitetów powiatowych, które jeszcze nie przedstawiły kandydatów, Komitet centralny przesłał odezwę, wzywającą je aby przed dniem 23 maja przedstawiły Komitetowi centralnemu swoich kandydatów.

W większych i mniejszych miastach i miasteczkach Przedlitawii odbywają się nieustannie zgromadzenia przedwyborcze a liczba odezw i manifestów wzrasta z nadzwyczajnym impetem. Zabrakłoby nam niezawodnie miejsca i czasu, a cierpliwość czytelników wystawilibyśmy na ciężką próbę, gdybyśmy chcieli choćby tylko pobieżnie streszczać rozprawy z niezliczonych zebrań wyborczych i podawać relacye z przemówień kandydackich. Zaznaczamy tylko, iż pomimo, że ruch przedwyborczy jest bardzo ożywiony, odbywa się on w granicach umiarkowanych a jakiebądź ekscesa należą do zjawisk sporadycznych.

SPRAWY MONARCHII

(Izba magnatów teraz i w przyszłości).

O składzie dotychczasowej i przyszłej Izby magnatów, podają dzienniki peszteńskie następujące szczegóły:

Węgierskich rodzin magnackich znajduje się w kraju 251, a mianowicie 16 książęcych, 124 hrabiowskich i 111 baronowskich. Z tych powołanych zostało pismem królewskiem do zasiadania w dotychczasowej Izbie magnatów: 15 rodzin książęcych, 105 hrabiowskich i 86 baronowskich, razem 206. Na przyszłość posiadać będzie prawnie wymaganą kwalifikacyę majątkową 8 rodzin książęcych, 57 hrabiowskich i 26 baronowskich, razem 91. Z rodzin przeto reprezentowanych obecnie w Izbie magnackiej pozbawionych zostanie tego prawa 7 książęcych, 48 hrabiowskich i 60 baronowskich, razem 115. Jeżeli weźmiemy na uwagę ogół rodzin magnackich, to z uprawnionych dotychczas 251 rodzin, 91 pozostanie w Izbie panów na mocy obecnego cenzusu, 160 zaś zostanie wykluczonych. Indywidualnie rzecz biorąc, zasiadało dotychczas w Izbie magnatów 33 książąt, odtąd zaś tylko 10, hrabiów było 455, odtąd 152, baronów 241, odtąd 38. Odpadnie przeto 23 książąt, 303 hrabiów i 203 baronów. Ogółem miało prawo zasiadania w Izbie 829 magnatów, teraz zaś tylko 200, odpada przeto 629. Pojedyńcze rodziny rozporządzać będą następującą liczbą głosów: Rodzina Andrassych 4 głosami, Apponyich 5, Battyanyich 5, Csaky'ch 4, Czizakych 3, Degenfeldów 3, Dessewssy'ów 4, Draskowiców 4, Erdödych 5, Eszterhazych 14, Festetics'ów 6, Karoly'ch 7, Palffy'ch 6, Pejacevic'ów 4, Szaparych 3, Szechényich 8, Telekich 3, Wenkheimów 5, Zichych 16, Radwanskych 3, Wesselényich 3, razem 21 rodzin ze 115 głosami.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z Berlina.)

Jak wiadomo z wczorajszej depeszy berlińskiej, ks. Bismarck, o którym głoszono przed kilkoma dniami, iż jest obłożnie chory, wyjechał przedwczoraj do dóbr swoich Schönhausen. Książę miał pierwotnie zamiar przepędzenia Zielonych Świątek wraz z całą rodziną w Schönhausen, projekt ten jednak musiał być zaniechany z powodu dość dotkliwej słabości małżonki księcia. Ks. kanclerz ma już jutro powrócić do Berlina, aby wziąć udział w przyjęciu króla Belgów. Dalsze dyspozycye podróżne ks. Bismarcka będą zawisłe od stanu zdrowia księżnej.

Z Berlina piszą do *Köln. Ztg.*: Pomiędzy niezałatwionemi przez parlament niemiecki przedmiotami, zwraca na siebie uwagę przedewszystkiem rossyjsko-niemiecki traktat ekstradycyjny. Przedłożenie to nie było nawet przedmiotem pierwszego czytania, a rząd zezwolił na zamknięcie sesyi, nie domagając się nawet zainicyowania dyskusyi. Przyjęty przez radę związkową traktat, zatrzymał rząd u siebie przez cały tydzień, co naprowadza na domysł, iż umyślnie nie chciał dać parlamentowi czasu do zajęcia się powyższą sprawą. Jednym, co uczynił kanclerz dla traktatu, było jego oświadczenie na śniadaniu, danem dla członków parlamentu, iż przykłada wielką do tego wagę, aby traktat został przyjęty. Zdaje się być przeto prawdopodobnem, iż kartel wejdzie w przyszłej sesyi na porządek dzienny. Rząd zresztą nie potrzebuje nagłej się spieszyć, albowiem obowiązuje już obecnie wielce zbliżony do projektowanego niemiecko-rossyjskiego traktatu kartel prusko-rossyjski.

Dzienniki berlińskie podają sprawozdanie niemieckiego komisarza wojskowego, przebywającego w Konstantynopolu, o stanie armii tureckiej. Relacya ta niezbyt jest pochlebną dla wojsk sułtana. Artylerya i piechota, które odznaczyły się w ostatniej wojnie, już prawie nie istnieją; instruktorów cudzoziemskich jest coraz więcej, a wojska tureckiego coraz mniej; ledwie małe oddziały mogą służyć do parad, reszta nie ma broni ani mundurów i nie pobiera żołdu.

Niemiecki nadradca pocztowy Kraetke przebywa w tej chwili w Kairze. Chociaż jak pisze korespondent *Pol. Corr.* twierdzą niektórzy, że p. Kraetke podróżuje tylko dla przyjemności, to przecież lepiej poinformowani łączą jego pobyt w stolicy egipskiej ze sprawą nowych niemieckich linii parowcowych, mianowicie zaś przypisują mu zamiar zbadania stosunków co do linii Tryest-Aleksandrya.

(Zaburzenia w Filipopolu.)

W dzień św. Jerzego (obrządku greckiego), zaszły w Filipopolu zaburzenia, które, jak donosi korespondent z Sofii do *Pol. Corr.*, były głównie zwrócone przeciw ludności greckiej, która nie pomija żadnej sposobności, aby drażnić i prowokować Bułgarów. Za zaburzenia te czynią w pierwszym rzędzie odpowiedzialnym konsula greckiego, Genadisa, gdy bowiem rząd wschodnio-rumelski czynił co było tylko możliwem, aby nie dopuścić do nieporządków i uspokoić ludność bułgarską, konsul grecki z balkonu swojego domu przemawiał w słowach podburzających do swoich rodaków. Milicya nie mogła dać sobie rady z burzycielami porządku, a jej komendant, generał Drygalski, został słownie znieważony. Na nic nie przydały się również perswazye rossyjskiego generalnego konsula Sorokina. Słychać, że tak po stronie greckiej jak i bułgarskiej było kilkunastu rannych, i że jedna apteka, tudzież sklepy i kawiarnie utrzymywane przez Greków, zostały zburzone. Dopiero gdy ściągnięto chorągwie greckie, ludność bułgarska uspokoiła się i powróciła do codziennych zajęć.

(Sprawy rossyjskie.)

Do dzienników petersburskich donoszą, iż chociaż lekarze wyrażają nadzieję, że choroba ministra hr. Tołstoja, który przebywa w tej chwili w Moskwie, nie jest tak groźną, aby pacyent nie mógł powrócić do sił, to przecież zdaniem ich, będzie musiał usunąć się na czas dłuższy od pracy i wszelkich publicznych zajęć.

Rektor wileńskiego prawosławnego seminaryum, Anastazyusz, otrzymał godność archiereja (biskupa) i pozostając nadal rektorem, będzie drugim wikaryuszem prawosławnej litewskiej dyecezyi.

Okólnik ministra komunikacyi rozkazuje urządzić na wszystkich środkowych, południowo-zachodnich i zachodnich kolejach żelaznych, czasowe choleryczne szpitale, do których będą przyjmowani ci podróżni, którzyby nagle w wagonie zachorowali. Na każde 100 klm. drogi, musi być jeden szpital, urządzony niedaleko małej stacyi w miejcowości odległej od miasta i ludnych wsi. Budynek szpitalny może być zwykłym barakiem, a nawet mogą go zastępować stare towarowe wagony. Urządzenie i utrzymanie służby sanitarnej należy do zarządów kolejowych.

Z Dorpatu donoszą *Petersburskim Wiedomostiom* że wedle rezultatów spisu ludności, dopełnionego w gubernii Inflanckiej, znajduje się w tejże gubernii więcej Rossyan, aniżeli osób mówiących po rossyjsku; że zatem znajduje się tam pewna liczba Rossyan, którzy rodowity swój język zatracili. Liczbę ich określić trudno, są bowiem także w tej gubernii mieszkańcy innych narodowości, mówiący językiem rossyjskim jako swoim własnym.

Według *Nowoje Wremia*, polecono asygnować tytułem pożyczki 200 000 mark z funduszów fińskich na ręce komitetu radzącego nad szkołami rossyjskiemi w Finlandyi. Suma ta zostanie obrócona głównie na budowę gmachu dla rossyjskiej szkoły realnej w Wyborgu.

(Dyplomacya i polityka rossyjska.)

Jeden z najpoważniejszych miesięczników rossyjskich, *Wiestnik Ewropy*, występuje z obroną dyplomacyi rossyjskiej. Rozpoczyna od rzutu oka na chwilę, w której przyszedł do skutku traktat berliński i tak dalej rzecz prowadzi: „Od traktatu berlińskiego, albo i wcześniej, weszły u nas w modę napaści na dyplomacyę i dyplomatów. Teraz w chwilach krytycznych występują one jeszcze silniej i głośniej. Do wspomnień z przeszłości przybyły jeszcze oskarżenia, tyczące się bezpośrednio teraźniejszości. Czytając naszych „dyplomatofobów“, można pomyśleć, że dyplomacya to jakaś siła istniejąca sama przez się, a dyplomaci to organa lub wykonawcy tej siły. Nic podobnego w gruncie rzeczy nigdy nie było, a zwłaszcza teraz w epoce telegrafów, telefonów i dróg żelaznych. Na pół żartem, na pół seryo niejednokrotnie podnoszono myśl zwinięcia ambasad i poselstw, jako organów zbytecznych wobec nowego sposobu prowadzenia układów. Odcień paradoksalności nie obcy tej myśli, nie przeszkadza jej jednak być bliżej prawdy, niż druga ostateczność, przeceniająca znaczenie dyplomacyi. Rozstrzygnięcie sprawy pokoju lub wojny najmniej zależy teraz od dyplomatów. Bez porównania poważniejszym jest tu głos finansistów i ludzi wojskowych, świadczących o gotowości państwa lub nie, do rozpoczęcia kroków nieprzyjacielskich. Nie dyplomatów jest rzeczą decydować, czy zdolne jest państwo do wytrzymania walki z wrogami w danych warunkach. Ich rzeczą jest stosować się do wyroku w tej kwestyi, ale nie przez nich ferowanego. Jest wprawdzie jedna szansa powodzenia lub nie, której ocenienie wchodzi w professyonalną sferę działania dyplomacyi; mamy na myśli wszystko co się dotyczy przymierzy, bezpośredniego lub pośredniego poparcia, bezpośredniego lub pośredniego przeciwdziałania neutralnych do pewnego czasu mocarstw. I tutaj wszakże wiele zależy od finansowej i wojskowej strony kwestyi, od ilości i jakości sił, które posiada państwo, od stopnia ważności powstałego zatargu, od zdecydowania się lub nie na rozstrzygnięcie go za pośrednictwem wojny, z pozostawieniem decyzyi orężowi. I tutaj więc w sferę dyplomacyi wciskają się i biorą górę żywioły całkiem jej obce.“

W polityce międzynarodowej, szczególnie w sprawie zatargu, widzi *Nowoje Wremia* całkiem już wyjaśniony horyzont i myśli nietylko o pokoju z Anglią, ale nawet o przymierzu. Zaznaczywszy, że Rossyi koniecznie jest potrzebne bezpośrednie zetknięcie się na lądzie azyatyckim z Anglią, bo tylko tam dwa te państwa mogą stanąć wobec siebie jako równy z równym, powiada, że tylko w tych warunkach jasno i ostatecznie wystąpi zapytanie: albo zmierzyć się w boju na lądzie, albo zawrzeć między sobą przymierze. „Stawialiśmy kwestyę właśnie w tej formie: nie pokój lub wojna, lecz wojna czy też przymierze? Lubo „lichy pokój jest lepszym od dobrej waśni“, ale lichy pokój niechybnie w końcu doprowadza do dobrej waśni, i lichy pokój nie byłby wreszcie dogodnym ani dla Anglii, ani dla Rossyi. Przymierze, rzecz inna, i niezmiernie nam jest przyjemnie spotkać się z przypuszczeniem, wypowiedzianem przez paryskiego korespondenta *Tempsa*, że Rossya i Anglia zbliżyły się bardziej do przyjacielskiego przymierza niż do wojny“.

(Sprawa socyalna Londynu.)

Komisya królewska pod przewodnictwem księcia Walii, wyznaczona do zbadania sprawy pomieszkań robotników w Londynie, złożyła parlamentowi swe sprawozdanie. Komisya w ogóle znalazła brak tanich i zdrowych pomieszkań dla klasy ubogiej, a zarazem takie przeludnienie, że w przecięciu po sześć rodzin mieści się w pięciu izbach; mnóstwo też mieszkań urządzono w suterenach i piwnicach wbrew przepisom prawa; za takie izby, wilgotne, ciemne i cuchnące, właściciele każą sobie płacić po 4—5 szylingów tygodniowo, gdy lokatorowie nieraz mało co więcej zarabiają. Ztąd panuje tam ogromna nędza i śmiertelność; w dzielnicy św. Pankracego umiera przecięciowo 70 osób na 1000, w innych 50—60. Dla zaradzenia złemu, komisya między innemi proponuje przeniesienie dwóch więzień: Peutonville i Millbank po za obręb miasta, i obrócenie tych gmachów na mieszkania dla ubogich, oraz pobudowanie na obszernych placach więziennych nowych domów. Z powodu tego sprawozdania, *Times* pisze, że wprawdzie obecne wyjątkowe czasy opóźnią załatwienie tej ważnej sprawy, dnakże praca komisyi nie będzie straconą i posłuży za wyczerpujący materyał dla przyszłego parlamentu.

(Emancypacya Egiptu.)

Kairski korespondent *Polit. Corr.* donosi o usposobieniu ludności egipskiej na wieść o pokojowem załatwieniu zatargu angielsko-rossyjskiego, i stwierdza, że cały Egipt powitał z radością zwrot pokojowy a podaje jako przyczynę powyższego objawu następujące szczegóły: Jakkolwiek Anglicy są tu znienawidzeni i jakkolwiek ludność Egiptu powitałaby z radością dzień, w którymby wojska angielskie zupełnie opuściły Egipt, to jednak nikt wcześniej nie życzy sobie tej chwili przynajmniej dopóty, dopóki nie będzie powszechnie wiadomo, w jaki sposób utrzymany być może nadal porządek i bezpieczeństwo. Przerażeni klęskami ostatnich lat, nie obawiają się Egipcyanie niczego tak mocno, jak stanu niepewnego. W razie, gdyby załogi angielskie zastąpione zostały wojskami włoskiemi, to byłby to w oczach ludności tutejszej postęp,

---

niemi, noszono je na pokaz znajomym, dopytywano się gdzie ja odszukałem tak bogatą kopalnię owych cudowności, a w rezultacie, gdy nawet prezes naszego sądu prosił mię o kupno, musiałem się u jednego z kolegów zapożyczyć. Ostatecznie, co nigdy mi się wprzód nie przytrafiło, napisałem poufnie do matki prosząc o przysłanie zasiłku wcześniej i więcej, niż zwykle od rodziców pobierałem.

Ale to wszystko niczem w porównaniu z finałem, który niestety w mojem życiu stał się ową bryłką śniegu stoczoną z wierzchołka lodowca. Zebraliśmy się jak zwykle na czwartkową kawę u ciotki. Ja przyszedłem wcześniej dla uporządkowania rachunków z lokatorami, albowiem od niejakiego już czasu pełniłem formalnie obowiązki bezpłatnego zarządcy jej kamienicy. Zastałem ciotkę w jak najgorszem usposobieniu; tego dnia przegrała sprawę z jednym ze swoich lokatorów i kazano jej zapłacić nietylko koszta procesu, ale także wynagrodzenie za najęcie pokoju w hotelu, gdzie się wojowniczy ów lokator, po wyrugowaniu go z zajmowanego w domu naszym mieszkania wyprowadził. Przytem zaszło jakieś jeszcze nieporozumienie z żydem faktorem, z którym miewała dość częste i tajne konferencye, albowiem najwyraźniej powiedziała mu na odchodnem, że jest oszust i żeby się nie ważył więcej progów jej przestępować. Już i okulary ciemne zdjęła z nosa, a biegając po pokoju wzdychała ciężko, zacierała ręce i pomrukiwała.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

ale zastąpienie załóg dotychczasowych przez Turków, poczytałaby, szczególniej ludność arabska, za prawdziwe nieszczęście.

Prawdziwa trwoga panuje we wszystkich sferach na myśl, że Turcy mogliby ponownie rozgospodarować się trwale w Egipcie. Rozumują tutaj tak: Gdyby Anglia zmuszona była odwołać swoje wojska, musiałaby oczywiście wezwać interwencyi sułtana, gdyż wzajemne współzawodnictwo mocarstw europejskich nie pozwoliłoby jej myśleć o innych załogach; otóż w każdym razie wolelibyśmy już znienawidzonych Anglików, niż gospodarstwo tureckie. We śnie i na jawie marzą natomiast Egipcyanie tylko o tem, ażeby się pozbyć wszelkiej obcej opieki, i zupełnie wyzwolić tak od zwierzchnictwa sułtańskiego, jakoteż z pod kontroli europejskiej. Ale gdyby mieli wybierać z dwojga złego, to przenoszą zawsze kontrolę europejską nad administracyę turecką. Twierdzić można, że zbiorowa kontrola europejska, miałaby nawet pewne sympatye i byłaby radośniej powitaną, niż okupacya przez jedno odosobnione mocarstwo.

KRONIKA

— **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić ze Swej prywatnej szkatuły, rz. kat. komitetowi kościelnemu w Bruchnalu, w powiecie jaworowskim, na restauracyę kościoła, zapomogi w kwocie 200 zł.

— **Magistrat** tutejszy wydał następujące obwieszczenie: Odnośnie do obwieszczenia z dnia 6 stycznia b. r., którem podano do powszechnej wiadomości, że celem częściowego pokrycia niedoboru funduszu gminy został Magistrat upoważniony do rozpisania i poboru gminnego podatku czynszowego w I i II kwartale r. 1884 w stopie progresywnie procentowej od opłacanego czynszu najmu lub tegoż wartości, zawiadamia się niniejszem, że Rada król. stoł. m. Lwowa postanowiła nałożyć i pobierać gminny podatek czynszowy jak w I i II kwartale 1885 r. tak i w III i IV kwartale t. r., w stopie progresywnie procentowej od opłacanego czynszu najmu lub tegoż wartości, t. j.: 1) trzy procent od rocznego czynszu najmu do 300 zł.; 2) cztery procent od rocznego czynszu najmu nad 300 zł. aż do 600 zł.; 3) pięć procent od rocznego czynszu najmu nad 600 zł. Pod względem wymiaru i poboru tego podatku obowiązywać będą postanowienia ogólne.

— **Z Akademii.** Posiedzenie komisyi antropologicznej w dniu 9 maja 1885 r. Przewodniczący dr. J. Majer. Komisya, po przemówieniu przewodniczącego oddaje cześć pamięci dobrze zasłużonego członka swego, śp. dr. Tadeusza Żulińskiego. W liście, pisanym do przewodniczącego, dr. A. Wrześniowski, prof. zoologii w Warszawie, donosi o przedsięwziętych spostrzeżeniach antropometrycznych i prosi o nadesłanie większej ilości egzemplarzy instrukcyi. Życzeniu temu stanie się zadosyć po dokonaniu jej nowego poprawnego wydania. W przedmiocie wydawnictwa komisyi, przewodniczący, zawiadamiając o postępie druku tomu IX, wymienił ostatecznie wypadki z badania swego typów ludności galicyjskiej na zasadzie barwy skóry, ócz i włosów. P. Ossowski zdał sprawę z badań swoich zeszłorocznych w jaskini Wierzchowskiej koło Ojcowa, przyczem okazał i objaśnił wydobyte tamże kości zwierząt kopalnych i wyroby ręki ludzkiej. Z darów nadesłanych przedstawili: Przewodniczący: siekierę krzemienną pięknie szlifowaną, dar Imci ks. Przybysia, znalezioną na gruntach wsi Czulic; piękny grot krzemienny z pod Wilanowa, oraz ułamek młota dyorytowego z Rembielina gub. Płockiej, z daru prof. Mierzyńskiego za pośrednictwem p. Ossowskiego; sekretarz: nowy przyczynek do wiadomości etnograficznych z różnych miejsc powiatu Zwiahelskiego, nadesłany przez p. Z. Rokossowską; opis obrzędów i pieśni weselnych ludu białoruskiego w gub. Mińskiej, przesłany przez członka komisyi dr. W. Dybowskiego; bogate materyały do etnografii z Ropczyc od p. Udzieli, kierownika szkoły w Lipniku. Następnie prof Alth, przewodniczący w komitecie wyznaczonym w przedmiocie zakwestyonowanej autentyczności wykopalisk Mnikowskich, zdał sprawę z przebiegu jego czynności, składając wszystkie akta czynności tej dotyczące Z aktów tych sekretarz dr. Kopernicki odczytuje w całej obszerności orzeczenie zbiorowe komitetu, stwierdzające niezaprzeczoną autentyczność wykopalisk jaskiniowych Mnikowskich. Wszystkie te akta, obejmujące prócz nadmienionego orzeczenia o autentyczności, obszerną dyskusyę nad prawdopodobnym wiekiem tychże wykopalisk, ogłoszone będą w całej zupełności. W końcu posiedzenia dr. Kopernicki oświadcza, iż stan nadwerężonego zdrowia zniewala go uwolnić się od obowiązków sekretarza Komisya, nie bez ubolewania, widząc się zmuszoną przychylić się do tego żądania, wyraża ustępującemu sekretarzowi wdzięczność i uznanie za jego długoletnią, gorliwą i skuteczną pracę, wybór zaś jego następcy odkłada do przyszłego posiedzenia.

— **Festyn akademicki.** Jak już wspomnieliśmy, odbędzie się w niedzielę na Wysokim Zamku festyn na dochód akad. towarzystwa Bratniej Pomocy. Program oprócz koncertów muzyki „Harmonii“ i pułku 80, zapowiada bazar, połączony z bogato uposażoną loteryą fantową, dalej przedstawienie jednoaktowej operetki *Ich bin der Icio Silberstein* i „Szereg charakterystycznych postaci“. Spodziewać się należy, że jeżeli tylko pogoda dopisze, festyn powiedzie się świetnie, dochód z niego bowiem przeznaczony jest na poratowanie zdrowia kilku ubogich akademików, która to okoliczność dostatecznym będzie magnesem dla ofiarnej naszej publiczności

— **Strzelanie królewskie** tutejszego towarzystwa strzeleckiego miejskiego rozpocznie się w niedzielę świąt Zielonych, po wprowadzeniu króla kurkowego na strzelnicę o godzinie 5 po południu, i potrwa do następnej niedzieli. Bliższe szczegóły podają afisze.

— **Na pogorzelców** w gminie Rudzie złożono w c. k. starostwie w Śniatynie datki w ogólnej w kwocie 16 zł. 5 ct.; która to kwota odesłana została na ręce c. k. starosty w Żydaczowie.

— **Pomnik dla św. Cyryla i Metodego.** P. Stefan Buszczyński w Krakowie wzywa wszystkie dzienniki polskie do ogłoszenia następującej odezwy: „Niektóre osoby, nie życzące sobie wymienić swego nazwiska, prosiły mnie, abym za pośrednictwem naszych czasopism ogłosił odezwę, zawierającą myśl powszechnego uczczenia apostołów słowiańskich św. Cyryla i Metodego, podczas nadchodzącej uroczystości w Welehradzie, przez wzniesienie im skromnego pomnika, na pamiątkę jednoplemiennego święta, w duchu chrześciańskim, bez względu na różnice obrządków religijnych. Projekt ten polega na tem, aby do Welehradu przywieziono lub przysłano po garstce ziemi ze wszystkich krajów słowiańskich, pierwotnych siedzib starożytnych Słowian, a mianowicie: z Nowogrodu, Pskowa, z nad brzegów rzek Dźwiny, Soży, Desny, Dniepru, Dniestru, dolnego Dunaju, Kerki, Sawy, Drawy, Wełtawy, Łaby, Odry, Warty, Wisły, i t. d Na tych garstkach ziemi może być wzniesiony pomniczek albo pamiątkowy kopiec“.

— **Na premię** dla członków swoich za rok bieżący, krakowskie tow. przyjaciół sztuk pięknych, przeznaczyło chromolitografowaną reprodukcyę obrazu Matejki „Zamojski pod Byczyną“.

— **Gwałtowna burza** z ulewą srożyła się nad okolicą naszą przez noc ostatnią. Wicher szalał jeszcze rano, ale już w południe powietrze zaczęło się uspokajać powoli, a barometr się poprawił.

= **Skarb.** Starożytne srebrne pieniądze, 13 sztuk dużych a do 100 małych, przechowane w garnku, pierwsze, bite w roku 1621 za czasów króla węgierskiego Macieja, znaleziono przy kopaniu ziemi pod fundament przy ulicy Gródeckiej koło koszar Galla. Z monetami temi został przytrzymany zarobnik, który je odkopał, gdy chciał je w urzędzie menniczym spieniężyć.

= **Wypadki.** Szymon Dziura, zarobnik, zatrudniony w kamieniołomie p. Neuwohnera przy ulicy Snopkowskiej, został urwiskiem przysypany, a doznawszy znacznego potłuczenia musiał być odwieziony do głównego szpitala. — Bazyli Michalec, liczący lat 23, pomocnik stolarski w pracowni braci Wczelaków przy ulicy Łyczakowskiej, utracił przy maszynie parowej dwa palce u prawej ręki i pozostaje w opiece lekarskiej głównego szpitala. — Sześcioletni synek p. Tytusa Geschöpfa, wychyliwszy się wczoraj po południu przy otwieraniu okna od korytarza I piętra pod l. 14 przy ulicy Ormiańskiej, spadł na chodnik tej ulicy i uszkodził się ciężko w prawe ramię i w głowę.

— **Piorun** spalił dom włościański w Lipinkach, pow. gorlickiego i na śmierć poraził krowę — W Starym Skałacie zabił na pastwisku parę koni włościańskich.

= **Zapiski policyjne.** Zgubiono: p. Wit K. wisiorek srebrny od zegarka, kształtu książeczki, z fotografiami mężczyzny i kobiety, wartości 4 zł.; p Antoni Rakowski dwa udziały galic. banku zastawniczego po 100 zł. na jego imię opiewające; czarny woreczek z kwotą 8 zł., w ogrodzie Miejskim, a drugi takiż woreczek z notą na 50 zł. na ulicy Halickiej; kartkę zastawniczą banku kredytowego nr. 2.337 na los 3 proc. austr. banku kredytowego ziemsk. serya 1.893 nr. 13, i kartki zakładu zast. i kred. nr. 726 i 4.385, na pierścionki opiewające. — Zakwestyonowano: dywanik ogrodowy, z niebieskiej flanelki, czarną ceratą podszyty, wewnątrz z poduszką gutaperkową; złoty pierścionek, wartości 3 zł., u Anny Zielińskiej; 10 sznurków korali u Maryi Burkowskiej. — Znaleziono książeczkę udziałową towarzystwa zaliczkowego Mateusza Wojnarowicza na 5 zł. 70 ct. — Zgubiono dwie książeczki kasy oszczędności, opiewające na imię Tauby Weidhorn, na 177 i na 20 zł., wraz z banknotem na 10 zł.; kartkę zastawniczą banku ruskiego do l. 26.144 na małą poduszkę, za 50 ct zastawioną.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Salcburgu kompozytor pieśni Hans Schläger; w Petersburgu profesor Kawelin, znany uczony jurysta i pisarz.

— **Profesor Mommsen,** znany historyk niemiecki, niedawno zaczepiony został przez korespondentów z Rzymu, że korzystając z biblioteki Watykanu, nie powstał i nie oddał uszanowania Ojcu św., gdy tenże szedł do czytelni bibliotecznej. Obecnie *Germania* prostuje tę wiadomość w następujący sposób: Profesor Mommsen był w pierwszej sali bibliotecznej całkowicie zatopiony w swych studyach, gdy się niespodziewanie drzwi otworzyły i zapowiedziano przybycie Ojca św. Wszyscy natychmiast powstali, a razem z nimi prof. Mommsen; musiano nawet usunąć nieco na bok stoliczek, przy którym siedział, gdyż zagradzał przejście do sąsiedniej auli. Tymczasem Ojciec św. przechodził przez salę; profesor jednak roztargniony, jak zwykle bywają uczeni, najzupełniej o tem zapomniał, dla czego powstał, i wertował dalej rękopisma przed nim leżące. Gdy Papież wyszedł, wszyscy zasiedli do swych stołów i nikt nie zwrócił uwagi na zachowanie się słynnego historyka niemieckiego, a jeszcze mniej on sam i dla tego nie mógł się wydziwić, gdy w niemieckich dziennikach wyczytał przedstawienie rzeczy. Oburzony tem, iż tak nielitościwie skrytykowano to, co było tylko skutkiem chwilowego zapomnienia, udał się natychmiast bez niczyjej namowy, do kustosza biblioteki, msgr. Ciccoliniego, aby się wytłómaczyć i przedłożył swoje usprawiedliwienie Jego Eminencyi księdzu kard. Pitra, bibliotekarzowi. Takie jest zajście prawdziwe.

— **Willa Kraszewskiego.** Pod tym napisem umieszcza *Kur. Codz.* korespondencyę z Drezna, pióra p. St. A. Kempnera, który bawiąc w stolicy saskiej pospieszył zwiedzić willę nestora literatury naszej. Po długich poszukiwaniach udało się nareszcie p. Kempnerowi odnaleźć na ulicy Północnej zaniedbany domek, pomiędzy dziko rozbujałemi zaroślami, na parkanie zaś widniał już tylko znak po blaszce z napisem: „Willa Kraszewski“... Pan K. trafił właśnie na chwilę, w której p. Heinitz, gospodyni Kraszewskiego, pakowała wszystkie rzeczy czcigodnego jubilata; przeznaczenie rzeczy tych nie jest jeszcze wiadome, postanowi o tem sam Kraszewski. P. Heinitz jeździ do Magdeburga co miesiąc; stan zdrowia jubilata polepszyć się miał z wiosną, podczas gdy w zimie męczyła go bardzo puchlizna nóg i kaszel. Szczegóły te zakomunikował p. Kempnerowi brat p. Heintz a rządca domu, który odzywał się o Kraszewskim z czcią najwyższą i uwielbieniem. Nadto rządca oznajmił p. Kempnerowi, iż willa Kraszewskiego została nabyta przez magnata saskiego, barona Oppen, właściciela zamku Uebiger Sprzedaż uskutecznioną została drogą bezpośredniej korespondencyi z Kraszewskim, rządca tedy dokładnie sumy, za jaką willa została nabyta nie zna, zdaje mu się jednak, iż wynosiła około 56.000 mark.

— **Na cmentarzu Père Lachaise** w Paryżu d. 16 bm. w obec nader licznie zebranej publiczności tak polskiej jak i francuskiej, odbyło się odsłonięcie pomnika, na grobie zmarłego w lutym b. r. uczonego optyka i astronoma ś. p. Adama Prażmowskiego. Przemawiał przy tym akcie prof. St. Artwiński. Pomnik wykonany jest z białego marmuru przez rzeźbiarza p. Władysława Marcinkowskiego.

— **Wyrok śmierci,** jak nam donosi depesza z Wiednia, wykonany tam został wczoraj rano na 21-letnim czeladniku szewskim Mateuszu Bednarcziku, który dnia 27 marca zamordował kramarkę Maryę Wanko w Neulerchenfeld, przyczem w okrutny sposób pastwił się nad swoją ofiarą, a po dokonanem morderstwie popełnił rabunek.

— **Przed sądem przysięgłych** w Wiedniu toczy się ostateczna rozprawa w procesie przeciw właścicielowi banku, Nodererowi, o sprzeniewierzenie, ze szkodą swoich klientów, sumy 127.000 zł. Poszkodowanych oszustwami Noderera osób jest 61.

— **Sędziwy wiek.** We wsi Pełczyce, pod Siedlcami, zmarł w tych dniach starzec sędziwy, Wiktor Oszmiański, który dożył wysokiego wieku 109 lat. Nieboszczyk był zamożnym kolonistą. Przeżył on wszystkie swoje ośmioro dzieci i doczekał się praprawnuków. Oszmiański do ostatniej chwili zachował przytomność umysłu i czerstwość zdrowia.

— **W przystępie rozpaczy,** różnemi niepowodzeniami spowodowanej, były adwokat węgierski Jan Csory, zamieszkały w Budzinie, strzelił z rewolweru do swojej dziewięcioletniej córki, następnie do żony, a w końcu sobie odebrał życie. Córka jest śmiertelnie ranna. Żona Csoryego zaś uszła szczęśliwie postrzału. Ta ostatnia jest izraelitką i była drugą żoną nieszczęśliwego szaleńca.

— **Wezuwiusz** dnia 18 b. m. znowu zaczął wybuchać gwałtowniej kraterami od strony Pompei.

— **Rozbójnictwo w Anatolii.** Depesza z Konstantynopola donosi: W Azyi Mniejszej w ostatnich czasach wzmogło się znowu w zastraszający sposób rozbójnictwo. Między Mudanją a Brussą rozbójnicy napadli na grono owczarzy, powiązali ich, polali naftą i żywcem spalili! Żandarmi znaleźli pięć ciał zwęglonych. Władze ogłaszają, że rozbójnicy schwytani, ludność wszakże nie wierzy. W Wanie tureckim schwytano bandę, do której należeli mołłahy, oficerowie i żołnierze straży granicznej, tudzież iman, uważany za świętego.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Zakład nabiałowy we Lwowie.

Statystyka nabiałowa wykazuje tak znaczny i ciągle się wzmagający przybytek mleka u nas w kraju, w ostatnich latach, odkąd mianowicie zaczęto gorliwiej krzątać się około podniesienia chowu bydła, że przezorność zaleca, obmyśleć drogi i środki korzystnego zużytkowania mleka, którego sprzedaż coraz będzie trudniejsza, a cena coraz się zniżać musi w obec tej w niepomiernym stosunku z każdym rokiem wzrastającej obfitości. W miejscach położonych w pobliżu miast i miasteczek, gdzie potrzeby spożywcze są większe, zawsze jeszcze odbyt na mleko dosyć znaczny być może i ceny jakie takie się utrzymają. Ale gospodarz posiadający bydło mleczne opodal od miasta, ten dopiero ujrzy się w kłopocie, gdy mając obfitość mleka, nie tylko odpowiedniej ceny za nie nie będzie mógł uzyskać, ale nawet kupca na nie wcale nie znajdzie.

Jedynym tutaj ratunkiem jest przerabianie mleka na masło, przeznaczone na wywóz za granicę i na sprzedaż w kraju. Przeróbka na sery mogła by być poniekąd także korzystną, ale nigdy w tej mierze co wyrób masła, gdyż sery nasze z natury już nabiału naszego, pochodzącego z pasz nie tak dobrych jak alpejskie i żuławskie, z serami szwajcarskiemi i holenderskiemi, zwycięzko współzawodniczyć nie będą mogły.

Ale masło galicyjskie ma dotychczas jeszcze nie zbyt poczesną opinię na targach zagranicznych i potrzeba mu dopiero zapewnić tam prawo obywatelstwa i zbytu porówno z innem masłem zagranicznem, co nie może się stać inaczej, jak tylko wówczas, gdy będziemy dostarczać masła jednolitego wyrobu na targi zagraniczne, z wykluczeniem przechodzącego przez ręce przekupniów i spekulantów lichego towaru, będącego zbiórką razem zmięszanych rozmaitych gatunków, rozmaitego wyrobu, a zawsze podejrzanej wartości, bo przekupniom, zajmującym się dotychczas dostarczaniem masła galicyjskiego za granicę, chodzi nie o wyjednanie mu sławy targowej i ustalonego pokupu, lecz o zakupno tutaj jak najtańszego towaru, któryby potem na targu zagranicznym po stosunkowo jak najkorzystniejszej dla siebie cenie, przemycić, że tak powiem mogli.

W obec dzisiejszych postępowych sposobów wyrabiania masła, przyjętych w całym świecie w wielkich gospodarstwach nabiałowych, w obec centryfugi i separatorów, a nadto w obec przybywającej z każdym dniem u nas w kraju obfitości mleka, nie wystarczą już dawne tradycyjne sposoby robienia masła, ograniczające się na ręcznej maślnicy, lub na fatalnym przez włościanki nasze powszechnie przyjętym procederze, wyrabiania z mniejszych ilości śmietany masła, tak zwanego zarobionego, którego ani do kuchni, ani wprost do jedzenia użyć prawie nie można, a tem mniej na handel i wywóz.

Dzisiaj już tylko wyrób nabiału na wielką skalę i to w najlepszym gatunku opłacić się może, i zjednać sobie szeroki popyt za granicą. Pojedyńczo żaden gospodarz, wyjąwszy może parę największych w kraju majątków, nie byłby w stanie własnem mlekiem wyrobu masła na odpowiednią prowadzić stopę. Na to potrzeba zakładów nabiałowych, posiadających centryfugi, które gromadziłyby i przerabiały mleko bliższych i dalszych okolic, dostawiane do zakładu codziennie kolejami żelaznemi w ilości odpowiedniej stosunkom miejscowym, liczbie separatorów lub sile centryfugi w zakładzie użytej.

Ponieważ jest to niezaprzeczenie jedyny sposób wyjścia z przedstawiającego się gospodarzom naszym w chwili obecnej dilematu: Co zrobić z mlekiem, przy podnoszącym się chowie bydła, przeto nie będzie od rzeczy rzucić tu parę uwag ogólnikowych o organizacyi i pożytku takich zakładów.

Rozumie się samo przez się, że zakład, w którym wyrób polega na codziennym przywozie surowego materyału, z rozmaitych stron dalszych musi znajdować się koniecznie w punkcie przy kolei żelaznej, inaczej bowiem przywóz, mianowicie mleka, ulegającego łatwo i w krótkim przeciągu czasu szkodliwym zmianom chemicznym, stałby się niemożebnym. Bez kolei o centryfugach i zbiorowem dostarczeniu do nich mleka, ani myśleć. Z tego powodu uważalibyśmy Lwów za najodpowiedniejszy punkt do utworzenia pierwszego u nas zakładu nabiałowego, który następnie stałby się pobudką i wzorem do zakładania innych podobnych na prowincyi. Zbiegająca się bowiem sieć kolei całego kraju we Lwowie ułatwia bardziej niż gdziekolwiek indziej

regularny dowóz świeżego mleka z dalszych okolic, tak iż zakład początkowo na mniejszą założony skalę, mógłby z wszelką łatwością w miarę wzrastającej potrzeby i rozszerzającego się odbytu, rozszerzać także stopniowo swój zakres, mając przy rozgałęzionej kolejami komunikacyi zapewniony zawsze zasób świeżego mleka, odpowiadający potrzebom zakładu, w miarę rozszerzania się tegoż.

Zakład, o którym mowa, mógłby być utworzonym albo przez spółkę gospodarzy wiejskich, prowadzących u siebie hodowlę bydła, zawiązaną głównie celem korzystnego spożytkowania własnego mleka, lub też przez spółkę, że tak powiem, kupiecką, prowadzącą rzecz jedynie w celu zyskownej spekulacyi, lub wreszcie przez jakiegoś jednego samodzielnego przedsiębiorcę, który by sam własnym kapitałem podjął przedsiębiorstwo, widząc pomyślne konstelacye, jakie się w obec dzisiejszych stosunków dla tego rodzaju spekulacyi u nas otwierają.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

* **Kongres rybacki.** Trzeci austryacki kongres rybacki, odbędzie się w dniach 24 i 25 maja b. r. w Gracu.

* **Produkcya uprawy buraków.** W obecnej chwili, kiedy już uprawa roli odpowiednie poczyniła postępy, można mieć także przegląd pól zasadzonych burakami. Jak można było przewidzieć, uprawa buraków doznała większego lub mniejszego ograniczenia; interesującem jest jednak, że ograniczenia te nie w równej mierze mają miejsce w rozmaitych krajach Europy, lecz są wielce różne. Największą redukcyę w uprawie buraków wykazuje Austrya i Holandya, gdzie wynosi 25 do 30 procent. Za niemi następują Niemcy z 20 do 25 procent, dalej Francya 15 do 20 procent i Belgia około 20 procent; w końcu należy przytoczyć Rosyę, Danię i Szwecyą z 8 do 10 procent. Naturalnym rezultatem zmniejszonej uprawy buraków, musi być zmniejszenie produkcyi cukru. Gdybyśmy za podstawę obliczenia produkcyi wzięli przytoczone wyżej uszczuplenie uprawy buraków, przyszlibyśmy do wniosku że ogólna produkcya cukru w całej Europie zmniejszy się w kampanii 1885/6 o 9 do 10 milionów centnarów metrycznych.

* **Gorzelnie w Królestwie polskiem.** Liczba gorzelni czynnych w Królestwie polskiem wynosiła w czasie kampanii 1883/4-go roku 386, zmniejszyła się zatem w porównaniu z rokiem poprzedzającym o 40. Z ogólnej liczby gorzelni, znajdowało się w gubernii warszawskiej 50, kaliskiej 51, kieleckiej 34, łomżyńskiej 28, lubelskiej 47, piotrkowskiej 49. płockiej 13, radomskiej 27, siedleckiej 58 i suwalskiej 29. Gorzelnie te, wyprodukowały razem 2,077.442 wiader spirytusu bezwodnego, a mianowicie w gubernii warszawskiej 237,679 wiader, w kaliskiej 445,037, w kieleckiej 137.579, w łomżyńskiej 150.222, w lubelskiej 244.306, w piotrkowskiej 291 521, w radomskiej 87.539, w siedleckiej 305.556 i w suwalskiej 74.283.

OSTATNIA POCZTA

Centralny komitet krajowy dla wschodniej Galicyi, na przedstawienie lokalnych komitetów zawiązanych dla okręgu wyborczego z kuryi gmin wiejskich: Sambor, Staremiasto, Turka i Rudki, potwierdził kandydaturę Augusta hr. Łosia.

Na wiadome zapytanie miejskiego komitetu w Brodach, oświadczył centralny komitet krajowy, że nie ma nic przeciw kandydaturze radcy dworu p. Sochora, jeżeli tylko ten kandydat solidarnie postępować będzie z Kołem polskiem i wstąpi do Koła.

Ze Stanisławowa otrzymał centralny komitet zawiadomienie, że prócz komitetu pod przewodnictwem ks. Dąbrowskiego, zawiązał się obecnie ogólny komitet miejski, który w tych dniach ma się ukonstytuować i wybrać komitet ściślejszy w celu przeprowadzenia akcyi wyborczej.

Według najnowszych dyspozycyj, Najjaśn. Pan dopiero w przyszły wtorek, d. 26 b. m. z rana uda się na inspekcyę wojsk w obozie Bruck nad Litawą i powróci nazajutrz popołudniu do Wiednia.

Najj. Pani i Najd. Arcyksiężniczka Walerya, wyjadą jutro, d. 22 b. m. wieczorem osobnym pociągiem do Feldaffing, gdzie przepędzą kilka tygodni. Z Feldaffing udadzą się Najdost. Panie do Ischl.

Najd. Cesarzewicz przedsięweźmie d. 26 b. m. w towarzystwie księcia Koburskiego, obliczoną na pięć dni wycieczkę w okolice Zemunia (Semlin).

Najd. Arcyksiążę Albrecht udał się przedwczoraj do Granu i Pesztu, dla odbycia inspekcyi wojsk tamtejszych.

Jak wiadomo, przybył przedwczoraj rano do Wiednia król Milan serbski. Ponieważ król wyprosił się od wszelkiego urzędowego przyjęcia, przeto na dworcu kolejowym powitał go tylko poseł serbski Bogicsevic wraz z personalem poselstwa. Z polecenia Najj. Pana, powitał króla w hotelu adjutant przyboczny, major baron Fliesser. Wielu członków ciała dyplomatycznego i arystokracyi, złożyło w hotelu swoje karty.

Przyjazd do Wiednia królowej szwedzkiej i księcia Karola, opóźnił się o dzień jeden. Goście szwedzcy dopiero wczoraj po południu zawitali do stolicy austryackiej.

Według dzienników wiedeńskich kwestya obsadzenia posady opróżnionej przez śmierć radcy dworu Eitelbergera została uregulowaną w ten sposób, że radcy rządowemu p. Falke poruczono dalsze kierownictwo muzeum przemysłowego, przyczem dodano mu do pomocy jednego urzędnika z ministerstwa oświaty, jako siłę administracyjną.

Węgierska deputacya regnikolarna wybrała swoim prezydentem Szögyenyego-Maricha, a referentem dr. Falka.

Kroacka deputacya regnikolarna odbyła przedwczoraj posiedzenie dla naradzenia się względem terminu najodpowiedniejszego dla zebrania się obu deputacyj w Peszcie. Rezultat konferencyi trzymany jest w tajemnicy.

W sprawie obsadzenia stolicy arcybiskupiej w Poznaniu, piszą z Rzymu do *Germanii*: W tych dniach doniosły niektóre dzienniki niemieckie, iż bliskiem już jest porozumienie pomiędzy Stolicą św. a rządem pruskim w kwestyi następcy ks. kardynała Ledóchowskiego w zarządzie archidyecezyą gnieźnieńsko-poznańską. Ku wielkiemu naszemu ubolewaniu nie możemy potwierdzić powyższych relacyj, ze strony bowiem jak najlepiej poinformowanej zapewniają, że gdy rząd pruski odrzucił stanowczo kandydaturę proboszcza hr. Ponińskiego, Stolica św. zaproponowała dwóch nowych kandydatów na posadę arcybiskupią, mianowicie księży Ma...skiego i Czo...ckiego, których atoli w Berlinie również nie przyjęto. Po wszystkich dotychczasowych doniesieniach nie można już wątpić, że ks. Bismarck trwa niewzruszenie w zamiarze poruczenia zarządu archidyecezyą gnieźnieńsko-poznańską osobistości niepolskiego pochodzenia. Zwłoka w załatwieniu sprawy poznańskiej jest powodem, iż uporządkowana od kilku już tygodni sprawa biskupstwa kolońskiego nie została dotychczas wykonaną.

Z Belgradu piszą do *Pol. Corr.* pod dniem 17 b. m.: Król Milan osobnym ukazem udzielił stanowczą dymisyę znajdującemu się dotychczas w stanie rozporządzalności byłemu prezesowi gabinetu Risticzowi. Jest to odpowiedzią na ostatnie aż nadto znane wystąpienie Risticza w Petersburgu. Sposób i ton, w jakim eksminister wyrażał się na różnych bankietach, urządzanych na jego uczcz nie przez panslawistów, przechodził daleko granice, jakie winien przestrzegać każdy lojalny poddany monarchy serbskiego, zwłaszcza, gdy występuje tylko w roli prywatnego turysty. Nawet w tym razie, gdyby pan Risticz stał na czele rządu, nie miałby prawa bez wyraźnego upoważnienia swojego władcy odzywać się w sposób podobny, jak to uczynił w czasie swojego pobytu nad Newą. Dopuścił się on nietylko grzechu przeciw regułom przyzwoitości, lecz naruszył winną swojemu władcy lojalność. Co się tyczy panslawistów, to ci będą mogli wyciągnąć z tego zarządzenia logiczne następstwa, i przekonać się, że polityka Serbii szuka dla siebie jedynie natchnienia w myśli narodowej, a do jej kierownictwa powołani są tylko król i legalne czynniki.

Senat francuski żąda w projekcie nowej ustawy wyborczej kilku zmian, którym się gabinet sprzeciwia. Między innemi proponuje komisya senatu, ażeby najmniejsza liczba wyborców wynosiła 20.000 na jednego posła. Według zapewnień, rząd ma mieć dostateczne poparcie w senacie, tak, że z poprawek utrzyma się tylko jedna, którą i gabinet popiera, a tą jest dodatkowe postanowienie, ażeby członkowie byłych rodzin panujących we Francyi wykluczeni byli od kandydatur poselskich.

Rzymski korespondent *Polit. Corr.* donosi, że w ostatniej chwili zgłosiła i Turcya swój udział w międzynarodowej konferencyi sanitarnej, która miała rozpocząć swoje posiedzenia w Rzymie i dla której p. Mancini powrócił prędzej z Neapolu.

Według zapewnień tegoż korespondenta, bezpodstawną jest wiadomość podana przez paryski *Monde* jakoby arcybiskupem Dublinu mianowany został biskup z Sydnej, co wywołało przedwczesne protesta narodowego stronnictwa irlandzkiego, które żywiło nadzieję, że na stolicę w Dublinie powołany będzie jeden z duchownych narodowości irlandzkiej.

Bawiący w Rzymie biskupi irlandzcy, pozostają jeszcze przez Zielone Świątki w wiecznem mieście, gdyż Propaganda fide urządza dla dygnitarzy irlandzkiego kościoła katolickiego zbiorową ucztę w święta.

W depeszy z Kalkuty do Londynu donoszą, że przez Rossyę żądane zmiany w projekcie uregulowania granicy afgańskiej, są następujące: 1) Rossya żąda odstąpienia jej Maruczaku, jako jednej części oazy Pendżdeh, czyli Pięciu wsi (Pendżdeh, znaczy dosłownie: Pięć wsi). 2) Rossya domaga się, ażeby linia graniczna Zulfikaru skierowaną została nieco ku południowi, w tym celu, by część wąwozów i łąk pastewnych dostała się w udziale Turkmenom. Zapewniają, że emir Afganistanu nie podnosi żadnych zarzutów przeciw tym żądaniom.

Z Konstantynopola otrzymuje *Polit. Corr.* z pewnego źródła doniesienie, że Porta ze względu pokojowego zwrotu w zatargu angielsko-rossyjskim, odwołała wszelkie zamówienia na broń i amunicyę i uchwaliła wypłacić odszkodowanie przedsiębiorcom, którzy zawarli umowy z rządem tureckim.

Z Kairu donoszą do *Polit. Corr.*, że mylną jest pogłoska, jakoby rząd egipski miał zamiar przedsięwziąć reformę ustawy prasowej w Egipcie i rozpoczął już w tym celu rokowania. Rząd wysłał dopiero swego reprezentanta Tigrana baszę i Anglika p. West do Paryża, ażeby w sprawie reformy rzeczonej ustawy wysłuchać opinii rządu francuskiego.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 21 maja. (*Tel. pryw.*) Auskultant Józef Młynarski, mianowany został adjunktem sądu powiatowego w Kamionce strumiłowej.

Wiedeń, 21 maja. (*Tel. pryw.*) Skutkiem wystąpienia z brzegów Ostrawicy i Odry, nawiedzone zostały częściową powodzią miejscowości Hruszowa i Przywoz.

Peszt, 21 maja. Na bankiecie urządzonym dla uczczenia wiedeńskiej rady miejskiej, nadburmistrz Roth wzniósł pierwszy toast na cześć Najj. Pana, Najj. Pani, Najd. Cesarzewiczowstwa i całego Najw. Domu, a zgromadzenie przyjęło toast ten z ogromnym zapałem. Burmistrz Kumermayer wzniósł toast na cześć naczelnika miasta Wiednia, burmistrz Uhl na cześć Budapesztu i jego mieszkańców, w końcu wiceburmistrz Prix wzniósł zdrowie rycerskiego narodu węgierskiego.

Berlin, 21go maja. (*Tel. pryw.*) Zapowiedziane tu na dziś przybycie lorda Roseberry, nie ma według zapatrywań kół kompetentnych żadnego innego celu, jak chyba, że odwiedziny te mają znaczenie rewizyty po misyi, którą spełnił Herbert Bismarck w Londynie. W ciągu bieżącego lata ma się zjechać prezes gabinetu włoskiego Depretis, z księciem Bismarckiem.

Berlin. 21 maja. (*Tel. pryw.*) Według *Kreuz Ztg.* pomiędzy Anglią a Turcyą odbywają się rokowania o obsadzenie Sudanu przez wojska tureckie.

Berlin, 21 maja. (*Tel. pryw.*) Cesarz Wilhelm nie może jeszcze wychodzić z pokoju, ma się już jednak znacznie lepiej.

Podróż króla belgijskiego do Berlina została odroczona z powodu zasłabnięcia księcia Hohenzollerna.

Metz, 21 maja. *Lothringer Zeitung* donosi: Zapowiedziane występy Sary Bernhardt w teatrach w Metzu i Strassburgu zostały wzbronione.

Petersburg, 21go maja. (*Tel. pryw.*) Dowiadują się tu, że kilku naczelników plemion afgańskich, domaga się koniecznie od emira Abdurrahmana, ażeby zawarł traktat handlowy z Rossyą.

Paryż, 21 maja. (*Tel. pryw.*) W sprawie uregulowania żeglugi na kanale suezkim, popierała Holandya na konferencyi w komisyi projekta Francyi, Rossyi, Niemiec i Turcyi co do utworzenia międzynarodowej komisyi, a książę Bismarck życzy sobie w komisyi tej zastrzedz przewodnictwo Turcyi. Według doniesień pewnych, zawiera opracowana przez podkomisyę konwencya w sprawie kanału suezkiego 14 punktów.

Zmarł tutaj malarz Neuville, którego specyalnością było malowanie wielkich bitew.

Paryż, 21 maja. Komisya Izby deputowanych dla wniosków wychodzących z łona posłów, odrzuciła 11 gł. przeciw 9 głosom wniosek, który żąda, aby wziąć pod rozwagę, czyby nie należało postawić w stan oskarżenia byłego gabinetu Ferryego.

Paryż, 21 maja. Stan zdrowia Wiktora Hugo pogorszył się.

Paryż, 21go maja. (*Tel. pryw.*) Utrzymują ponownie, że stan Wiktora Hugo nie daje żadnej nadziei utrzymania go przy życiu,

Rzym, 21 maja. (*Tel. pr.*) Dnia wczorajszego powrócił król z Neapolu do Rzymu.

W dniu 23 b. m. odpłynąć ma okręt transportowy *Volta* z ośmiu działami polowemi i jednym szwadronem kawaleryi do Massouy.

Tribuna przynosi niesprawdzoną pogłoskę, według której z Massouy miała nadejść do ministerstwa wojny depesza, donosząca o zaszłem krwawem starciu wojsk włoskich z abissyńskiemi.

Rzym, 21 maja. Minister Mancini zagaił konferencyę sanitarną przemówieniem, w którem powitał w imieniu króla delegatów różnych państw i mocarstw, przypomniał stosunki wśród jakich konferencya została zwołaną i przedłożył zadania, które ma załatwić. Dziekan ciała dyplomatycznego hr. Keudell odpowiadając na powyższe przemówienie wyraził uczucia, jakiemi są ożywione dla króla rządy reprezentowane na konferencyi, tudzież zasiadający w niej delegaci i uczynił wniosek, aby Manciniego wybrać prezydentem. Mancini tłómacząc się nawałem zajęcia nie przyjął wyboru, poczem na wniosek Keudella wybrano prezydentem delegata Włoch p. Cadorne.

Konferencya przyjęła regulamin konferencyi wiedeńskiej z r. 1874.

Najbliższe posiedzenie odbędzie się jutro, w piątek.

Londyn, 21 maja. W Izbie gmin zapowiedział Gladstone, iż po Zielonych świątkach wniesie no-

welę do ustawy, dotyczącej zakupna dóbr dzierżawnych w Irlandyi.

Heyter oświadczył, iż brygada gwardyi, która opuściła właśnie Suakim, otrzymała rozkaz zatrzymania się, gdyby tego wymagały okoliczności, w Aleksandryi, przyczem jednak nie kazano jej wylądować.

Londyn, 21 maja. *Daily News* pisze: Doniesienie, iż powracająca z Suakimu brygada gwardyi, otrzymała rozkaz zatrzymania się w Aleksandryi, wywołało tutaj wielkie wrażenie. Słychać, że zarządzenie powyższe pozostaje w pewnym związku ze znajdującemi się ciągle jeszcze w toku rokowaniami z Rossyą w sprawie granicy afgańskiej.

Londyn, 21 maja. *Times* pisze, iż wstrzymanie w Aleksandryi powracającej z Suakimu gwardyi nie musi pozostawać koniecznie w związku ze sprawą anglo-rossyjskich rokowań, gdyż w samym Egipcie znajduje się wiele kwestyi, które wymagają niezwykłej przezorności i upominają do baczności.

Londyn, 21 maja. Według *Standarda*, Rossya występuje z nowemi bardzo poważnej natury pretensyami. Nie chce ona nie tylko zezwolić, aby obwarowywanie Heratu odbywało się pod nadzorem oficerów angielskich, lecz domaga się, aby dla ufortyfikowania Afganistanu nie przedsięwzięto żadnych zarządzeń.

Kair, 21 maja. (*Telegram Biura Reutera*) Chorzy żołnierze i policya wojskowa opuszczają Sudan drogą wodną. General Greaves przy pomocy oficerów inżynieryi wypracował plan obrony Suakimu po wymarszu większej części tamtejszych sił zbrojnych. Według nadesłanych z Londynu rozkazów, lansierzy, husarze i jeden pułk piechoty, którzy mają niebawem wyruszyć z Suakimu, udadzą się z Suezu do Kairu, a nie do Anglii. Wojska te zabiorą ze sobą cały materyał obozowy. Zdaje się, że załoga Kairu zostanie wkrótce wzmocnioną.

Kair, 21 maja. (*Telegram biura Reutera*). Nubar basza polecił Blumowi baszy przygotować dekret, który ma uchylić dekret khedywa z d. 12 kwietnia r. b. w sprawie redukcyi kuponu. W ten sposób zajdzie potrzeba wypłacenia 100.000 f. szterlingów procentu właścicielom obligacyi.

Berlin, 21 maja. *Nordd. Allg. Ztg.* ogłasza wniosek Prus, przedłożony radzie związkowej w sprawie następstwa tronu w Brunszwiku. Wniosek wskazuje na to, iż powołanie na tron ks. Cumberlanda mogłoby stać się powodem znacznych nieporozumień pomiędzy Prusami a Brunszwikiem. Niemniej osobiste zrzeczenie się ks. Cumberlanda w obec postawy stronnictwa Welfów byłoby bez znaczenia. Książę Cumberland skutkiem swojego manifestu z roku 1878 znajduje się ciągle jeszcze z Prusami na stopie wojennej. Ponieważ w myśl konstytucyi, do zakresu rady związkowej należy nietylko załatwianie istniejących sporów, lecz rada ta powołaną jest starać się o to, aby nie dopuszczać do sporów i nieporozumień, Prusy czynią wniosek: Rada związkowa zechce wypowiedzieć przekonanie, iż rządy ks. Cumberlanda nie dałyby się pogodzić z wewnętrznym pokojem w cesarstwie i o uchwale tej zawiadomić brunszwicki rząd krajowy.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 20 maja 1885, godzina 1, min. 45. Alp. Tow. górn. 39·—, Węg. akcye kredyt. 287·50, Akcye anglo-austr. 100·—, Akcye banku Union 78·50, Akcye kolei Karola Ludwika 251·—, Akcye kolei północnej 242·—, Akcye kolei południowej 128·50, Akcye kolei Alföld 183·75, Akcye kolei Elżbiety 296·90, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 225·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 173·—, Wiedeńskie losy 123·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 107·50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 102·25, Losy regulacyi Cisy 118·75, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 97·60, Akcye banku związkowego 101·80, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·25¾, Węgierskie losy 116·50, Marka niemiecka —·—, Usposobienie ciche.

Wiedeń, 20 maja 1885 r. godzina 5 minut 8. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 21 maja 1885 r., godzina 10 min. 35, Akcye kredytowe 287·80, Anglo-Austr. 100·75, Unionbank 78·50, Kolej Karola Ludwika 251·—, Południowa 128·50, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1883 91·50, Napoleondor 9·85½, Rubel papierowy 1·26—. Usposobienie ciche.

Telegramy zbożowe z dnia 20 maja Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 28·25 do 28·50 zł. Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 8·92 do 8·94 zł., rzepak (sierpień—wrzesień 13·50 13·62 zł. Berlin: Pszenica żółta (na czerw. lip.) 174·25 do żyto —·— m., spirytus 44·—, olej rzepakowy —.— m. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 46·90 fr. olej rzepakowy —·— fr., spirytus —·—, fr. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spirytus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

W teatrze hr. Skarbka.
We cwartek dnia 21 maja 1885.

PALESTRANT

(Der Bettelstudent)

opera komiczna w 3 aktach a 4 odsłonach, muzyka K. Millöckera. Libretto przerobił A. Urbański.

Kapelmistrz p. H. Jarecki. Reżyser p. J. Myszkowski.

OSOBY:

Petronela, była pana respektowa u pani kasztelanowej	pni Kasprowiczowa
Laura ⎱ jej siostrzenice, sieroty	pni Bocskaj
Bronia ⎰ po p. Mostowniczym	pna Praunówna
Ollendorf, pułkownik	p. Myszkowski
Wangeheim ⎫ oficerowie Sasi w	p. Wojnowski
Henrici ⎪ służbie polskiej	p. Guberski
Rochów ⎬ w regimencie cu-	p. Łomiński
Richthoffer ⎪ dzoziemskiego au-	p. Senowski
Schweinitz ⎭ toramentu	p. Krykiewicz
Trzaska, cioteczny brat Petroneli	p. Koncewicz
Pani Trzaska, jego żona	pna Wajgówna
Rafał	* * *
Janusz	p. Florjański
Gänserich, sas, klucznik cekhausu	p. Kiczman
Jasmien, francuz garkuchmistrz	p. Gamski
Pierwszy ⎱ pachołek	p. Lipiński
Drugi ⎰	p. Różycki
Maciuś, sługa Petroneli	p. Pietraszewski
Goniec	p. Chudkowski
Pierwszy ⎱ więzień	p. Bąkowski
Drugi ⎰	p. Gumplowicz
Kobieta	pna Gilewicz
Herold	p. Fedyczkowski

Szlachta, mieszczanie, mieszczanki, kupcy, żydzi, żołnierze autoramentu polskiego i saskiego, krakowiacy, krakowianki, więźniowie. — Rzecz dzieje się w Krakowie za panowania Augusta II. króla polskiego i elektora saskiego, podczas t. z. „Combra" czyli karnawału przekupek.

* * * W roli Rafara wystąpi pan Karpiński.

Przyjechali do Lwowa
dnia 21 maja 1885.

Hotel George'a

Pp. M. Jezierski z Petersburga. W. Ustrzycki z Czelatycz. K. Winnicki z Turad. K. Wiszniewski z Dobrzan. A. Farkas z Czerniowiec. F. Klemencic ze Stanisławowa. L. Huss z Wiednia. A. Oelwein z Wiednia.

Hotel Europejski

Pp. I. Czajkowski ze Sarnek. K. Luniecki z Maryampola. A. Bernadiner z Wiednia.

Hotel Francuski

Pp. I. Zieliński z Polski. G Kamiński z Dołhołuki. Dr T. Kretschmar z Drohowyzy. I. Zwölfer z Wiednia.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie).
z dnia 21 maja 1885.

Barometr 727.20mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 8 0 C. Psychrometr wilgotny 6 8°C. Prężność pary 6.7mm. Wilgoć 83 %. Zachmurzenie 10. Wiatr W_6. Ozon 0

Temperatura powietrza 6 4°R.
Barometr idzie w górę
Stan barometru nad poziom morza 752 20
Najwyższa temperatura dnia wczorajszego 18 3° C.
Najniższa temperatura w nocy 8 0 C.
Ilość opadu mierzonego o 7 g. 36.3 mm.

Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.

$\varphi = 49°50'$ $\lambda = 41°41'$ w. = $340^m,5$.
Dla 22 maja 1885
E. = — 3^m $33^s,_{81}$ $\Theta_0 = 4^h$ 0^m $50,^s{}_{66}$
Zachód słońca 21go maja o 7h. $45^m,_5$ wschód o 16h. $7^m,_5$

W maju nastąpi ostatnia kwadra księżyca 6d 22h 19m; nów 14d 4h 53m, 6; pierwsza kwadra 20d 19h 21m, 2; pełnia 28d 10h 7m.

Księżyc będzie się znajdywać w punkcie odziemnym (Apogeum) 3d 23h, 5 i 31d 13h, 5; w punkcie przyziemnym (Perigeum) 15d 23h, 5.

Równanie czasu będzie w maju ujemne, wskutek czego zegary słoneczne wyprzedzać będą zegary zwykłe, o ilość E. w prawdziwe południe.

Średni stan barometru, zredukowany do poziomu Adryatyku, jest na maj dla Lwowa 761·mm4 średnia temperatura $13°,_6$C.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

20 maja 1885.	2h	9h	18h
Stan barometru w milimetr.	$723,_{17}$	$722,_{18}$	$723,_{00}$
Stan termometru suchego w st. Cels.	$17,_6$	$9,_4$	$6,_2$
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	$15,_6$	$9,_0$	$5,_8$
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	$12,_0$	$8,_3$	$6,_7$
Wilgotność powietrza względna w %.	80	95	94
Stan nieba.	8	10	10
Kierunek wiatru.	—	w.	wsw.
Moc wiatru.	0	2	6
Ilość opadu mierzonego o 2h $1,^{mm}{}_1$ deszcz			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. $19,_2$			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. $8,_8$			
Elektryczność powietrza, woltów	—*	0	—8

(N. B. 21/5 1885 od 12h w połud. do 12h w połud. 22 5 1885).

Przy wietrze zachodnio południowym i średniej temperaturze dnia około 9_0C. niebo się zwolna wypogadza, wilgoć powietrza zmiejsza się opad nieznaczny jeszcze możliwy, potem pogodnie.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 18 maja 1885.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	250	—	253	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	224	50	228	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	284	—	288	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	230	—	235	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	35	100	35
„ „ „ 4 pr. w. a.	91	—	92	50
„ „ „ 5 pr. okresowe	99	35	100	35
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	88	40	89	40
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	35	102	35
„ „ „ 5 pr. w. a.	96	70	97	70
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	98	70	99	70
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	57	—	59	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi	57	—	59	—
4½ prc. kraj. listy zastawne	91	50	92	50
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	102	—	103	—
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (dawn. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	96	75	97	75
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102	75	104	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	90	70	91	70
5. Losy miasta Krakowa	18	—	20	—
„ „ Stanisławowa	22	50	24	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	75	5	85
Dukat cesarski	5	78	5	88
Napoleondor	9	81	9	91
Półimperyał	10	14	10	25
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ „ papierowy	1	24¾	1	26¾
100 marek niemieckich	60	50	61	30
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 17 maja 1885.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	82.30	82.45
luty-sierpień	82.25	82.40
Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec	82.75	82.90
kwiecień-październik	82.85	83.—
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	125.75	126.50
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	139.—	139.25
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	140.—	140.50
„ „ 1864 po 100 złr.	171.75	172.50
„ „ 1864 po 50 złr.	169.50	170.—
Renty Com. po 42 lir. austr.	43.—	45.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	153.—	153.50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881	98.20	98.40
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	107.80	107.95
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	103.—	103.—
Galicyi	102.—	102.75
Niższej Austryi	105.75	—.—
Siedmiogrodu	101.10	101.50
Węgier	103.—	103.60
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	100.—	100.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	287.70	288.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	588.—	592.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	859.—	861.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	468.—	470.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	236.—	256.50
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2426	2432
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	251.—	251.50
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. war.	225.75	226.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	297.50	298.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	129.—	129.25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	175.25	176.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w. złocie w 50 l.	99.50	100.—
„ „ „ premiowe po 3 pr.	97.50	98.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.75	100.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	101.—	102.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	99.75	100.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	90.60	91.20
„ „ „ „ po 5 prc.	99.50	100.—
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	99.50	100.—
Gal. banku hip. po 6 prc.	101.25	101.75
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	101.80	102.—
Węg. Tow. ziem akc. po 5½ prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	102.30	103.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	99.25	99.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	99.25	99.75
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.50	106.50
„ „ po 100 zł. w. a.	102.—	—.—
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	100.—	100.25
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	99.—	99.25
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 prc. w srebrze z r. 1865	82.25	82.75
z r. 1867	88.25	88.75
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	98.80	99.80
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	175.75	176.25
Clarego po 40 zł. m. k.	42.75	43.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	114.50	115.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	20.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.—	18.75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.—	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	46.50	47.—
Palffiego po 40 zł. m. k.	39.75	40.25
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	15.—	15.50
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	9.—	9.20
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18.50	19.50
Salma po 40 zł. m. k.	53.25	54.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	48.—	49.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	24.—	24.75
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	131.—	132.—
„ „ po 50 zł. w. a.	68.—	68.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	28.75	29.25
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	36.50	37.25
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	124.45	124.85
Paryż za 100 fr.	49.27.50	49.32.50
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.84—	5.86.—
„ pełnej wagi	5.82.—	5.84.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.85.50	9.86.50
Rossyjski imperyał	10.17.—	10.19.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—
Bank krajowy.		
6 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
4½ prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
5 prc. oblig. komunalne banku kraj.	—.—	—.—
4½ prc. krajowe listy zastawne	91.25	92.25

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
dnia 18 maja 1885.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	82	35
„ „ „ w srebrze	82	75
Renta w złocie	107	75
5 prc. austr. rent marcowa	98	35
Akcye banku wiedeńskiego	859	—
„ „ kredytowego	287	90
Londyn	124	50
Srebro	—	—
Napoleondor	9	85
Dukat cesarski men.	5	85
100 marek niemieckich	60	90

Wyroki prasowe.

L. 7792. (3211)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k. i §, 37 ust. pras., że treść artykułów umieszczonych w numerze 330 czasopisma „Nowyj Prołom" z dnia 24 kwietnia (6 maja) 1885 pod napisem: „Po wasyliańsko, jezuitskomu woprosu" i pod tytułem „Mankomenta w Wydili krajewom" zawiera znamiona występku z §. 300 i 302 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tych artykułów a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 11 maja 1885.

L. 8020. (3212)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§ 489 i 493 sp. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w numerze 130 czasopisma „Kurjer Lwowski" z dnia 11 maja 1885 pod napisem "Sądy bukowińskie" zawiera znamiona występku z §. 300 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbnonione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 13 maja 1885.

L. 7741. (3213)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości:

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowia orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k. i §. 37 ust. pras., że treść broszur pod tytułem „Izdanja obszezestwa im. M. Kaczkowskoho knyżeczka za misiać April 1885. Historya Rusy od 1340 do 1885 hoda na osnowanyju litopysejn roztołkowanja B. A. Dydyckim w astykułach] pod tyt. II Perjod. od polskoj III period. wojen kozackich i IV period austryjacki zawiera znamiona występku z §. 24 ust. pras. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tej broszury a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 10 maja 1885.

Konkursa.

L. 27318. (3230 3—3)

W celu rozdania funduszów przyzwolonych ustawą finansową na rok bieżący na stypendya dla artystów ubogich a rokujących w przyszłości nadzieje, wzywa się niniejszem w myśl reskryptu pana Ministra wyznań i oświaty z d 28 kwietnia 1885 l. 7552 tych pp. artystów z królestw i krajów w Radzie państwa reprezentowanych, którzy pracują w dziedzinie poezyi, muzyki, malarstwa i sztuk plastycznych a pragną uzyskać jednorazowe stypendyum, ażeby skoro mogą dopełnić potrzebnych ku temu warunków, wnieśli podania swoje do c. k Namiestnictwa najdalej do 15 lipca 1885.

W tych podaniach należy:

1) opisać przebieg dotychczasowego kształcenia się w zawodzie artystycznym i wykazać stosunki majątkowe i familijne petenta,

2) wskazać, w jaki sposób zamierza proszący z uzyskanego stypendyum korzystać w celu dalszego kształcenia się,

3) dołączyć do podania okazy przedstawiające artystyczne prace proszącego, z których każdy z osobna ma być oznaczony nazwiskiem autora.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 12 maja 1885.

Ч. 27318.

Въ цѣли розданя фѹндѹшôвъ призволеныхъ финансовою оуставою въ бѣжѹчемъ роцѣ на стипендіи для бѣдныхъ а надѣйныхъ артистôвъ, симъ взываеся по мысли рескриптѹ Пана Министра исповѣданій и просвѣты съ дня 28 Цвѣтня с. р., Ч. 7552 тыхъ артистôвъ съ королёствъ и краѣвъ въ Дѹмѣ державной застѹпленыхъ, котрû працѹютъ на поли поезіи, мѹзики, малярства и пластичныхъ штѹкъ, а желаютъ полѹчити одноразовѹ стипендію, щоби, скоро можѹтъ доповнити потребныхъ къ семѹ оусловій, подали свои просьбы до ц. к. Намѣстництва найдальше до 15 Липця 1885 р.

Въ тотыхъ поданяхъ належитъ:

1. описати пробѣхъ дотеперѣшного образованя артистичного и выказати маєтковû и роднû стосѹнки просителя;

2. выскзати, въ якій способъ намѣряє проситель полѹченѹ стипендію оупотребити для дальшого свого образованя, и

3. прилѹчити до поданя оказы представляючû артистичнѹ працю просителя, а съ котрыхъ кождый зъ окрема маε бѹты означеный именемъ автора.

Зъ ц. к Намѣстництва.

Львôвъ, дня 12 Мая 1885.

L. 13889. (3232 3—3)

KONKURS

na sześć posad oficyałów i siedem posad asystentów pocztowych z poborami X względnie XI klasy rangi, za kaucyą w kwocie 600 złr., względnie 400 złr.a. w.

Podania należy wnieść w przeciągu czterech tygodni, w c. k. dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 14 maja 1885.

Upadłości.

L. 4202. (3253 2—3)

W sprawach konkursowych Sendera Schönfelda, Abrahama Schönfelda i Izaka Schönfelda wyznaczam do likwidacyi i do oznaczenia pierwszeństwa pretensyi wierzycieli zgłoszonych po upływie czasokresu uchwałą z dnia 12 stycznia 1885 l. 419 zastrzeżonego osobny termin na dzień 24 czerwca 1885 o godzinie 9 przed południem w tutejszym c. k. sądzie obwodowym.

O czem wierzycieli krydalnych zawiadamiam.

Z c. k. sądu obwodowego

Sambor, 9 maja 1885.

Komisarz konkursowy *Iwanicki.*

L. 3476. (3283)

Zarządcą masy konkursowej Fabiana Mandelbauma wybrany Mojżesz Weismann a zastępcą tegoż Aba Mühlstein.

C. k. sąd obwodowy.

Kołomyja, 23 kwietnia 1885.

L. 5357. (3286 1—3)

W konkursie do majątku Naftalego Repper i Herscha Sternberg uchwałą c. k. sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 4 marca 1885 l. 3009 otwartym, odbędzie się w gmachu sądowym w Przemyślu dnia 8 czerwca 1885 w biurze nr. 20 termin likwidacyjny co do wiadomości wierzycieli konkursowych podaję.

Przemyśl, 15 maja 1885.

Komisarz konkursowy.

L. 3072. (3251 1—3)

C. k. sąd obwodowy w N. Sączu jako handlowy otwiera na zasadzie §. 194 ord. konk. konkurs do wszelkiego majątku ruchomego i nieruchomego (o ile ten ostatni leży w krajach w których obowiązuje ordynacya konkursowa z 25 grudnia 1868) protokołowanego kupca Jana Rybickiego właściciela handlu pod firmą: „Handel korzenny delikatesów i win Jana Rybickiego w „Nowym Sączu."

Komisarzem konkursu mianuje p Ludwika Miskyego adjunkta sądu w N. Sączu a tymczasowym zarządcą masy konkursowej p. dra Żelechowskiego adwokata w Nowym Sączu.

C. k. notar. p. Lipnickiemu w Nowym Sączu poleca sąd, aby księgi kupieckie bezzwłocznie opieczętował i sądowi przedłożył, (§. 195 ordyn. konk.) a zarazem majątek, który do konkursowej masy należy, a do tychczas niebył już w drodze egzekucyi zajęty, zinwentował, zaś majątek który pod egzekucyę podciągnięty został, tylko z powołaniem się na akta egzekucyjne ogólnikowo przedstawił, nieszacując takowego i nieinwentując go formalnie.

Jako rzeczoznawców do oszacowania przy inwentacyi należy przybrać pp. Ignacego Garana i Franciszka Dzikiewicza

Zauważa się, iż opieczętowanie lokalu w którym był sklep i składy Jana Rybickiego sąd równocześnie zarządził.

Inwentarz należy w 45 dniach sądowi przedłożyć.

Ktokolwiek ma jakąś pretensyę do masy konkursowej choćby o nią spór był już wytoczonym, winien ją zgłosić po dzień 30 czerwca 1885 w tutejszym sądzie stósownie do przepisów ustawy z 25 grudnia 1868 l. 1 dz. pr. p. z r. 1869 pod grozą skutków w tej ustawie przewidzianych.

W dniu 5 czerwca 1885 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie wybór wydziału wierzycieli oraz zatwierdzenie dotychczasowego lub wybór nowego zarządcy masy przez tych wierzycieli, którzy swoje pretensye wykażą dokumentami

W dniu 14 lipca 1885 o godzinie 9 rano odbędzie się w tutejszym sądzie ogólna rozprawa likwidacyjna, a po jej ukończeniu bezpośrednio będzie wolno wierzycielom konkursowym na miejsce tymczasowego zarządcy i jego zastępcy, oraz członków wydziału wierzycieli obdarzyć swojem zaufaniem i wybrać inne osoby na te urzędy.

Dalsze ogłoszenia w tym konkursie zamieści się w urzędowej Gazecie Lwowskiej.

C. k. sąd obwodowy

Nowy Sącz, dnia 5 maja 1885.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 5502. (3254 1—3)

C. k. sąd powiatowy miej. delegowany w Tarnowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu i życia Sendlę czy Zendlę Rubinową, Salamona Reinera, Leona Schützera, Izraela Schützera, Laję Gelernter oraz Izraela Hirscha 2im Izraela, że przeciw nim gmina miasta Tarnowa o zapłatę kapitału 400 złreńs. czyli 168 złr. wa. zaintabulowanego w stanie biernym realn. pod l. 20 i 154 w Tarnowie wytoczyła pozew na który termin do rozprawy sumarycznej na dzień 10 czerwca 1885 o godz. 10 rano wyznaczonym i dla obrony praw niewiadomych z pobytu pozwanych adwokat dr. Febus Salamon zamianowany został, z którym spór wdrożony w razie niezgłoszenia się pozwanych z prawnym skutkiem przeciw tymże przeprowadzony zostanie.

Tarnów, dnia 26 kwietnia 1885.

L. 2587. (3260 1—3)

Ze strony c. k. sądu powiatowego w Nisku daje się wiadomość Herschowi Denttowi z miejsca pobytu niewiadomego, przez niniejszy edykt, że przeciwko niemu wniósł pozew de praes: 7 marca 1885 l. 1387, Olivier hr. Ressegnieur o rozwiązanie kontraktu dzierżawy z dnia 12 września 1881 o fabrykę terpentyny w Pogoni ad Nowosielec że ustanowiono dle niego kuratora w osobie c. k. Notaryusza p. Jaremy i termin do rozprawy na dzień 7go sierpnia 1885 o godzinie 10 wyznaczono z wezwaniem, aby pozwany na terminie osobiście stanął lub w należytym czasie, swemu kuratorowi podał wskazówki do obrony, lub sobie sam innego zastępcę ustanowił.

Nisko, dnia 11 maja 1885.

L 8228. (3154 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Peczeniżynie wiadomo czyni, że pod dniem 25 listopada 1884 l. 8228 wniósł Jakób Danger z przystąpieniem Mendla Lanczynera przeciw Andryjowi, Iwanowi, Wasylowi i Annie Kostiukom pozew (zarzuty) o unieważnienie awizacyi z dnia 6 listopada 1884 l. 7632 w zględem dzierżawy ogrodu pod ln. 6 w Młodiatynie położonego.

Ponieważ miejsce pobytu Iwana Kostiuka nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratora w osobie Iwana Andrusiaka wójta z Młodiatyna i wyznaczono do rozprawy termin na 6 sierpnia 1885 o godzinie 9 rano,

Wzywa się przeto Iwana Kostiuka, aby przed terminem do kuratora się zgłosił i informacyę udzielił lub innego pełnomocnika sobie wybrał, inaczej bowiem wyniknąć mogące złe skutki sobie przypisać będzie musiał.

C. k. sąd powiatowy

Peczeniżyn, dnia 26 stycznia 1885.

L. 13313. (3012)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem że wykreślono dnia 5 marca 1885 firmę: „Leib Schleicher" z rejestru handlowego dla firm pojedyńczych natomiast wpisano firmę spółkową „Leib Schleicher et Sohn" handel towarów korzennych i mieszanych w rejestrze handlowym dla firm spółkowych z tem uwidocznieniem, że odpowiedzialnymi spólnikami tej firmy są Leib Schleicher i Fischel Mojżesz, albo Fryderyk Schleicher, że firma ta rozpoczęła swe czynności z dniem 4 lutego 1885 i że obaj spólnicy są uprawnieni do zastępywania jej na zewnątrz i do podpisywania słowami Leib Schleicher et Sohn pod wyciśniętą stampiglią „Leib Schleicher et Sohn" tudzież że siedziba tej firmy jest Lwów.

Lwów, dnia 21 marca 1885.

(3270 2—3)

P. Dr. Maurycy Ambes wpisany został z dniem 25 kwietnia 1885 w listę adwokatów z siedzibą we Lwowie

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów, dnia 25 kwietnia 1885.

B. 3484. (3241 2—3)

C. k sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Jakóba Ezriela Altman i Herscha Naftalego Imber, a w razie ich śmierci ich nieznanych spadkobierców, iż z powodu wniesionego przeciw nim w tymże c. k. sądzie pod dniem 28 kwietnia 1885 l 3484 przez Izaka Billig pozwu o uznanie prawa własności do ciała hipotecznego objętego wykazem hipotecznym gminy katastralnej Złoczów l. 17 dotąd na rzecz Jakóba Ezriela Altmana w jednej połowie, a na rzecz Herscha Naftalego Imber w drugiej połowie intabulowanego z pn. celem zastępywania pozwanych, względnie tychże spadkobierców w przeprowadzić się mającym sporze pisemnym na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem adw. dr. Billet w Złoczowie, z dodaniem mu na zastępcę adw. dr. Heynego ustanowionym został. Wzywa się przeto pozwanych, a względnie tychże spadkobierców, aby się do ustanowionego kuratora zgłosili i jemu swe środki obronne podali, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samym przypisać będą musieli.

Złoczów, dnia 2 maja 1885.

C. k. Namiestnictwo we Lwowie

L. 26908. (3244 1—3)

Obwieszczenie konkursu.

Posada do obsadzenia	Przy której władzy posada jest opróżniona	Dochody przywiązane do tej posady: płaca zł.	płaca ct.	dodatek na mieszkanie zł.	dodatek na mieszkanie ct	dodatek aktywalny zł.	dodatek aktywalny ct.	dyety zł	dyety ct	Wiadomości i inne warunki, potrzebne aby posadę uzyskać	Czy potrzeba: odbyć praktykę na próbę i jak długo	Czy potrzeba: złożyć egzamin i z jakich przedmiotów	Władza do której należy adresować podanie	Termin ubiegania się
Kilka posad drogomistrzów względnie nadzorców rzek	Przy galicyjskich okręgach budowniczych	350 z prawem posunięcia się do wyższych płac po 400 i 450 zł. z 25% dodatkiem aktywalnym				87	50	Za obchodzenie gościnca lub rzek, wynagrodzenie ryczałtowe po 20 do 30 złr.	rocznie od mili	Ubiegający się o te posady, powinien władać językami krajowemi, umieć czytać, pisać i rachować. Pożądanem jest także, aby umiał rysować, o ile to od empiryka wymaganem być może. Nadto powinien drogomistrz być murarzem, kamieniarzem albo cieślą; nadzorca rzek zaś, wyćwiczonym flisakiem.	—	—	Prośby podawać należy do c. k. Namiestnictwa we Lwowie, w przepisanej drodze służbowej.	do 15 lipca 1885.

We Lwowie, dnia 9 maja 1885.

Licytacye.

L. 4577. (3257 1—3)

Egzekucyjna licytacya realności Jana Gomolińskiego nr. tab. 752 i 563 kons. 752 i 734 w Brodach na rzecz c. k. gal. akcyj. Banku hipotecznego we Lwowie pto 506 złr. z pn. odbędzie się dnia 25 czerwca 1885 o 10 godzinie z rana w biurze nr. 2 za jakąbądź cenę kupna.

Wadyum 5 prc. ceny szacunkowej 22.500 złr.

Reszta warunków w registraturze.

Kuratorem późniejszych lub niewiadomych wierzycieli adwokat dr. Braun w Brodach.

C. k. sąd powiatowy
Brody, dnia 4 maja 1885.

L. 7798. (3188 1—3)

Dnia 17 czerwca, dnia 17 lipca, dnia 19 sierpnia 1885 o godzinie 10tej rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 360 w Brzozowie położonej w. h. l. 659 objętej a dłużnika Wojciecha Peszki własnej, w sprawie Menaschego Żwika o 200 złr. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 1000 złr. w. a.
Wadyum 100 złr. w. a

Przy pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim także niżej takowej sprzedaną będzie.

Reszta warunków wolno w tutejszym sądzie przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy
Brzozów, dnia 20 marca 1885.

L. 1952. (3238 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia, iż dnia 16 czerwca i 21 lipca 1885, zawsze o 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 291 w Lutczy położonej Agaty Janusz własnej wykazem hipot. l. 315 objętej na zaspokojenie pretensyi Zofii Marczak w kwocie 31 złr 41 ct. przedsięwziętą zostanie.

Cenę wywołania stanowi kwota 45 złr.

Akt opisania i oszacowania jako też wykaz hipoteczny i reszta warunków licytacyjnych są w aktach do przejrzenia.

Strzyżów, dnia 12 marca 1885.

L. 2817. (3237 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Sołotwinie ogłasza niniejszem, że na prośbę Mendla Rozenberga w celu zaspokojenia pretensyi w kwocie 32 złr. w. a. z pn. odbędzie się na dniu 25 czerwca 1885, na dniu 16 lipca 1885 i na dniu 20 sierpnia 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod l 20 w Krzywcu poł żonej, egzekuta Oleksy Rudyka własnej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania 124 złr.
Wadyum 15 złr.

Protokół zastawniczego opisania oraz resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Sołotwina, dnia 3 lutego 1885.

L. 287. (3202 1—3)

W dniach 12 czerwca, 13 lipca i 14 sierpnia 1885 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 13 w Hucisku położonej, Ignacego Drąga i Adama Drąga własnej na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego pto 18 rat po 12 złr. i resztę kapitału 63 złr 3 ct w. a. z pn

Wadyum 40 złr. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

C. k. sąd powiatowy
Głogów, dnia 20 marca 1885.

L. 268. (3208 1—3)

W sądzie powiatowym w Turce odbędzie się o godzinie 10tej rano w dniach 9go czerwca i 8go lipca 1885 powyżej ceny szacunkowej. zaś dnia 11go sierpnia 1885 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. k. 141/233 w Turce nietabularnej Dawida Herscha Eidmana własnej na rzecz masy spadkowej Ruchli Pritsch pto 44 złr. 93 ct. z pn.

Cena wywołania 558 złr.
Wadyum 10 prc

Resztę warunków, akt oszacowania wolno przejrzeć w tusąd. registraturze

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Krupińskiego w Turce.

Turka, dnia 20 marca 1885.

L. 9620. (3204 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mielcu celem wydobycia wierzytelności Joela Wurzla od Dawida Jalika w kwocie 480 złr. z pn. sprzeda w dniu 18 czerwca, 16 lipca i 6 sierpnia 1885, każdym razem o godzinie 10 rano, na trzecim terminie także niżej ceny wywołania połowę realności pod nr. 103 w Mielcu położonej ciało hipoteczne stanowiącej.

Cena wywołania 500 złr.
Wadyum 50 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Brandt w Mielcu.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Mielec, dnia 3 marca 1885.

L. 732. (3295 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy podaje do wiadomości powszechnej, że celem zaspokojenia wierzytelności Perli Samuely w kwocie 58 złr. w. a. z pn. przeprowadzoną będzie dnia 12 czerwca 1885, dnia 17 lipca 1885 i dnia 14 sierpnia 1885 zawsze o godzinie 10 przed południem w sądzie przymusowa sprzedaż publiczna realności pod l. 60 w Tyśmienicy na Stanisławowskiem przedmieściu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, do Hawryła Ferenczuka należącej.

Cena wywołania wynosi kwotę 320 złr. w. a., poręczne przed licytacyą złożyć się mające wynosi 32 złr. w. a.

Bliższe warunki licytacyi przejrzeć można w registraturze sądu.

C. k. sąd powiatowy
Tyśmienica, dnia 10 kwietnia 1885.

L. 3321. (3262 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Śniatynie podaje do powszechnej wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Antoniego Twardowskiego w kwocie 100 złr., kosztów egzekucyjnych 1 złr. 36 ct, 2 złr. 36 ct. i 7 złr 57 ct. w. a. odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. k. $688^3/_4$ w Śniatynie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej małżonków Franciszka i Rozalii Marczuk własnej na dniu 28go maja, na dniu 30go czerwca i na dniu 29 lipca 1885, zawsze o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym z tym dodatkiem, że realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej lub za cenę szacunkową a na trzecim i niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych oraz protokół zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanawia się kuratorem adwokata dra Schäfera w Śniatynie.

Śniatyn, dnia 14 kwietnia 1885.

L. 6074. (3285 2—3)

C. k sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Salomona Halporn i Mariem Halporn, że na zaspokojenie wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie 5000 złr. w. a. rozpisano na prośbę tegoż Zakładu licytacyę realności pod l. k. 266a w Przemyślu na Garbarzach Wolfa Rotha tudzież wymienionych Salomona i Mariem Halpornów własnej, w trzech terminach a to dnia 22 maja 1885, 22 czerwca 1885 i 20 lipca 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem w tusądowym gmachu biuro nr. 21 II piętro.

Wzywa się tedy Salomona i Mariem Halpornów by ustanowionemu dla nich kuratorowi p. adwokatowi dr. wi Rosenbachowi w Przemyślu potrzebnej informacyi udzielili lub o swem obecnem miejscu pobytu sądowi donieśli, gdyż skutki z tego zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl, dnia 19 maja 1885.

L. 22376. (3299 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie w sprawie egzekucyjnej masy leżącej śp Wilhelma ks. Radziwiłła przeciw Dawidowi Rappaportowi i innym o 5250 złr. w. a. z pn. prostuje niniejszem edykt z dnia 4go kwietnia 1885 l. 12.053 trzykrotnie ogłoszony w nrach 98, 99 i 100 ex 1885 Gazety Lwowskiej co do liczby jednej z licytować się mających realności zaszłą omyłkę w ten sposób, że na terminach w edykcie tym oznaczonych odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 29 i 30 m. we Lwowie położonych, a nie jak w powyższych numerach Gazety Lwowskiej ogłoszono, realności pod l. k 20 i 30 m. we Lwowie położonych.

Lwów, dnia 16 maja 1885.

L. 8245. (3189 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Tłumaczu udziela do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Janowi Zdanowiczowi syna Jakóba i Honoracie Zdanowicz o zapłacenie 5 rat po 5 złr. 89 ct. tudzież reszty kapitału 95 złr. 16 ct. z odsetkami po 10 prc. odbędzie się w dniach 8 czerwca 1885, 8 lipca 1885 i 10 sierpnia 1885, każdym razem o 10 godz. rano publiczna sprzedaż realności pod l. k. 305 w Jezierzanach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej z tem, że realność ta na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej na trzecim zaś terminie i niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi kwota 250 złr.
Wadyum 25 złr.

Reszta warunków licytacyjnych tudzież akt opisania i oszacowania są w registraturze do przejrzenia.

Tłumacz, dnia 30 grudnia 1884.

L. 218. (3258 1—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności Jana Ryłki w Czańcu pod nk. 30 położonej na pokrycie pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego Ziemskiego w Krakowie w sumie 1000 złr. z pn. w sądzie w dwóch terminach w dniach 12 czerwca 1885 i 20 lipca 1885, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 2100 złr.
Wadyum 210 złr.

Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono adw. dra Chrzanowskiego w Kętach, a termin do warunków ulżywających na dzień 20go lipca 1885 godzinę 3cią po południu.

Kęty, dnia 20 marca 1885.

L. 4644 (3149 1—3)

Na zaspokojenie pretensyi Abrahama Reicha w kwocie 200 złr. z pn., przedsięwziętą zostanie w dniach 5 czerwca, 7 lipca i 7 sierpnia 1885, każdym razem o godzinie 10 rano, przymusowa licytacya realności w Kornalowicach, pod n. k. 257 położonej, dłużnika Sobka Zuka własnej, a to przy pierwszych dwóch terminach, za lub wyżej zaś przy trzecim także niżej ceny szacunkowej 258 złr. Zakład 25 złr. 80 ct.

Dalsze warunki i akta do przejrzenia w sądzie.

Łąka, 27 lutego 1885.

L. 14415. (3239 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy w celu zaspokojenia pretensyi Towarzystwa kasy zaliczkowej „Wiara" w Tyśmienicy, w kwocie 40 złr. a. w. z pn., sprzedawać będzie przez publiczną licytacyę realność dłużnika Jurka Krywdiuka własną w Tyśmienicy pod n. 175 położoną, ciała tabularnego niestanowiącą, na 80 złr. oszacowaną w terminach dnia 29 maja dnia 26 czerwca i dnia 24 lipca 1885, zawsze w tut. sądzie o godzinie 12 w południe z tem, że przy trzecim terminie realność ta też poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 80 złr.. zaś wadyum 8 złr.

Resztę warunków licytacyi, tudzież protokół oszacowania, można w tut. registraturze przejrzeć. C. k. sąd powiatowy

Tyśmienica, 26 stycznia 1885.

L. 27620. (3217 3—3)

W celu zabezpieczenia budowli zachowawczych wykonać się mających latach 1885 i 1886, na gościńcach państwowych, w rzeszowskim okręgu budowniczym w sekcyi jarosławskiej odbędzie się dnia 9 czerwca 1885, o godzinie 12 w południe w c. k. Starostwie w Rzeszowie, powtórna licytacya na podstawie pisemnych ofert.

Koszta robót na r. 1885, po cenach fiskalnych obrachowane, wynoszą 1066 złr. 38 ct. w. a.

Plany, kosztorys sumaryczny, wykaz cen jednostkowych, jak niemniej ogólne szczegółowe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące, przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w wadyum wynoszące 5 prc. od sumy fiskalnej, z wyrażeniem żądanego wynagrodzenia, nietylko cyframi ale także i literami w wyznaczonym wyżej terminie, najpóźniej do godziny 12 w południe, wniesione być mają

Oferty nie ułożone według przepisów lub nie podane w terminie, nie będą uwzględnione. Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 12 maja 1885.

L. 14414. (3240 3—3)

C. k sąd powiatowy w Tyśmienicy w celu zaspokojenia pretensyi Towarzystwa kasy zaliczkowej „Wiara" w Tyśmienicy, w kwocie 100 złr. a. w. z pn., sprzedawać będzie przez publiczną licytacyę realność dłużnika Macieja Stepniowskiego własną w Tyśmienicy pod lk. 264 położoną, ciała tabularnego niestanowiącą, na 200 złr. oszacowaną w terminach dnia 29 maja, dnia 26 czerwca i 24 lipca 1885, zawsze w tut. sądzie o godzinie 11 rano z tem, że przy trzecim terminie realność ta też poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 200 złr. zaś wadyum 20 złr. a. w.

Resztę warunków licytacyi, tudzież protokół opisania i protokół oszacowania, można w tutejszej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.
Tyśmienica, 26 stycznia 1885.

L. 4262. (3228 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bukowsku czyni wiadomem, że celem zaspokojenia pretensyi Dawida Dyma, w kwocie 150 złr. w. a. z pn., egzekucyjna sprzedaż połowy realności pod nr. 128 w Płonny położonej, dłużnika Hryca Lewickiego także Procio lub Hałasa zwanego własnej, przedmiotem ksiąg gruntowych niebędącej na dniu 28 maja, 25 czerwca i 30 lipca 1885, zawsze o godzinie 11 przed południem, w tutejszym sądzie się odbędzie.

Cena wywołania stanowi wartości 285 złr. w. a.

Na powyższych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny, na ostatnim zaś terminie, za co bądź najwyżej ofiarującemu, sprzedaną będzie.

Kuratorem wierzycieli Michał Jankiewicz, a resztę warunków wolno przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy
Bukowsko, 28 lutego 1885.

Księgi gruntowe.

L. 561 i 588. (3287)

Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Przemyślu oznajmia, że arkusze posiadania we formie wykazów hipotecznych dla gmin katastralnych Pakość i Jordanówka sporządzone, oraz inne akta odnoszące się do przyszłej księgi gruntowej wspomnianej gminy są do powszechnego przeglądu w c. k. sądzie powiatowym w Mościskach złożone.

Do wniesienia możliwych zarzutów przeciw prawdziwości tych wykazów hipotecznych, które to zarzuty w c k. sądzie powiatowym w Mościskach na piśmie wniesione być mogą, wyznacza się najdalszy termin do dnia 30 maja 1885.

Przemyśl, 15 maja 1885.

Konkursa.

L. 1419. (3264 2—3)

Celem stałego obsadzenia poniżej przytoczonych posad przy szkołach jednoklasowych etatowych ogłasza się konkurs.

1. Na posadę w Czułowie (powiatu krakowskiego) z płacą roczną 291 złr. 93 ct. w. a. użytkiem z gruntu przeszło 2 morgowego i wolnem pomieszkaniem.

2. Na posadę w Jeleniu (powiatu chrzanowskiego) z płacą roczną 293 złr. 30 ct. w. a. użytkiem z gruntu 2 morgowego i wolnem pomieszkaniem.

3. Na posadę w Płokach (powiatu chrzanowskiego) z płacą roczną 293 złr. 16 ct. w. a. użytkiem z gruntu przeszło 2 morgowego i wolnem pomieszkaniem.

4. Na posadę w Toniach (powiatu krakowskiego) z płacą roczną 290 złr. w. a. z użytkiem z gruntu 2 morgowego i wolnem pomieszkaniem.

Prawo prezentowania nauczycieli przysługuje dotyczącym radom szkolnym miejscowym.

Ubiegający się o tę posadę nauczyciele (nauczycielki) mają prośby zaopatrzone w dowody uzdolnienia i odbytej praktyki nauczycielskiej a wyświecające dokładnie cały przebieg życia, przedłożyć za pośrednictwem władz przełożonych c. k. Radzie szkolnej okręgowej zamiejskiej najdalej do 15go czerwca br.

W Krakowie, dnia 2 maja 1885.

L. 242. (3263 2—3)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich przy szkołach etatowych w Białobożnicy, Kowalówce, Ładzkiem Przy Ujściu, Medwedowcach, Rosochaczu, Skomorochach, Szowidowie, Swidowej, Zubrzcu, do których przywiązana jest płaca roczna w kwocie 300 złr., ogłasza się niniejszem konkurs.

Kandydaci, chcący się ubiegać o jedną z powyższych posad, mają wnieść swe podania zaopatrzone dokumentami i wykazem służbowym za pośrednictwem swej przełożonej władzy najdalej do 20 czerwca br.

Podania wniesione po terminie i nie opatrzone w potrzebne dokumenty nie będą uwzględniane.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
Czortków, dnia 7 maja 1885.

L. 23675. (3248 2—3)

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozpisuje niniejszem konkurs w celu obsadzenia posady Instruktora przy krajowej niższej szkole rolniczej w Horodence.

Z posadą tą połączona jest oprócz pomieszkania płaca roczna w kwocie (480) czterysta ośmdziesięcia złr. w. a.

Chcący się ubiegać o posadę Instruktora winni wykazać dokładną znajomość języka polskiego, a nadto przedłożyć Wydziałowi krajowemu: 1. metrykę urodzenia, 2. krótki życiorys, 3. świadectwo uzdawniające kwalifikacyę do zajmowania posady, o którą kompetują.

Podanie wnieść należy do Wydziału krajowego najdalej do 15 czerwca br.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Ks. Krakowskiem.

Lwów, dnia 12 maja 1885.

L. 3833|B. (3234 2—3)

Pierwsza węgiersko-galicyjska kolej żelazna.

Rozkład jazdy.

Ważny od 1. Czerwca 1885.

Przemyśl — Chyrów — Zagórz — Mezö-Laborcz — Leg. Mihalyi.

Kilometr	Stacye		Pociąg osob. Nr. 4 I. II. III. kl.	Pociąg mięsz. Nr. 16 I. II. III. kl.		Pociąg mięsz. Nr. 18 I. II. III. kl.	
	Ze Lwowa	Odjazd	4.30	3.45			
	„ Wiednia	„	8.25	8 20			
	„ Krakowa	„	10.46	10.57		7.59	
—	Przemyśl (Rest.)	Odjazd	8.20	8.50		2.34	
9.1	Hermanowice (Przyst.)	„	8.39	9.10		2 56	
3.8	Niżankowice	„	8.48	9.20		3. 7	
8.4	Nowe Miasto (Przyst.)	„	9. 5	9.37		3.29	
4.9	Dobromil	„	9.18	9.53		3.52	
7.8	Chyrów (Rest.)	Przyjazd	9.37	10.13		4.16	
	do Stryja	Przyjazd	—	—		10.22	
	ze Stryja	Odjazd	—	5.19		1.45	
					pociąg osob. Nr. 112P I. II. III. kl.	pociąg osob. Nr. 118P I. II. III. kl.	
—	Chyrów (Rest.)	Odjazd	9.49	10.33	2. 2	4.58	
9.7	Starzawa	„	10. 9	10.53	2.21	5.16	
9.7	Krościenko	„	10.29	11.14	2.40	5.34	
8.1	Ustrzyki	„	10.47	11.33	2.57	5.50	
16.2	Olszanica	„	11.20	12.11	3.28	6.19	
11.7	Lisko-Łukawica	„	11.46	12.38	3.49	6.40	
4.1	Załuż	„	11.57	12.47	3.57	6.49	
4.2	Zagórz (Rest.)	Przyjazd	12. 5	12.55	4. 4	6.57	
	do Grybowa	Przyjazd	—	6. 7	8.14	11.18	
	z Grybowa	Odjazd	6. 8	8.15	—.—	—.—	
—	Zagorz	Odjazd	12.20	1.28			
16.7	Mokre	„	12.53	2. 5			
6.8	Szczawne-Kulaszne	„	1. 9	2.23			
10.6	Komańcza	„	1.35	3. 1			
13.8	Łupków	„	2.14	3.49			
12.0	Vidrany	„	2.51	4.29			
4.2	Mezö-Laborcz (Rest.)	Przyjazd	3. 1	4.40			
				pociąg osob. Nr. 6 I. II. III. kl.			pociąg mięsz. Nr. 14 I. II. III. IV. kl.
—	Mezö-Laborcz	Odjazd	3.16	4.50			5.—
15.2	Radvány	„	3.45	5.19			5.40
10.0	Koskócz	„	4. 4	5.37			6. 8
9.8	Udva (Przyst.)	„	4.22	5.55			6.32
5.8	Homonna	Przyjazd	4.38	6.10			7. 1
9.6	Oermezö	„	4.55	6.27			7 29
5.8	Nàtafalva (Przyst.)	„	5. 5	6.37			7.44
8.6	Nagy-Mihàly	„	5.20	6.50			8.18
9.5	Bànócz	„	5.35	7. 7			8.50
0.5	T. Terebes-Gàlszécs	„	5.53	7.25			9.29
7.3	Upor	„	6. 5	7.37			9.54
7.7	Velejte (Przyst.)	„	6.20	7.50			10 15
5.4	Leg. Mihályi (Rest.)	Przyjazd	6 30	7.58			10.30
	do S. Ujhely	Przyjazd	6.57	8.44			11.31
	„ Kassa-Kaschau	„	10 43	— —			2.32
	„ Szerencs	„	8.23	11 19			2.22
	„ Miskolcz	„	9.19	1 1			4. 4
	„ Budapest	„	1.35	7.45			9.30
	„ Marm.-Sziget	„	4.19	—.—			10 35

Leg. Mihalyi — Mezö-Laborcz — Zagórz — Chyrów — Przemyśl.

Kilometr	Stacye		Pociąg osob. Nr. 3 I. II. III. kl.	Pociąg osob. Nr. 5 I. II. III. kl.			Pociąg mięsz. Nr. 13 I. II. III. IV. kl.
	Z Budapesztu	Odjazd	2.35	8.15			7.25
	„ Miskolcz	„	6.51	2.51			12.34
	„ Szerens	„	7.47	4.30			2.33
	„ S. Ujhely	„	9.—	7.10			4.11
	„ Marm. Sziget	„	10.15	—			5.19
	„ Kassa-Kaschau	„	5.15	—			1.30
—	Leg. Mihályi (Rest.)	„	9.31	7.50			5.16
5.4	Velejte (Przyst.)	„	9 40	7.59			5.36
7.7	Upor	„	9 53	8.12			5 59
7.3	T. Terebes Gàlszécs	„	10. 5	8.26			6.30
10.5	Bànócz	„	10.21	8.43			7. 8
9.5	Nagy-Mihàly	„	10.36	8.59			7.44
8.6	Nàtafalva (Przyst.)	„	10.49	9.13			8. 7
5.8	Oermezö	„	10.58	9.23			8.27
9.6	Homonna	Przyjazd	11.16	9.43			9. 2
5.8	Udva (Przyst.)	„	11.25	9 53			9.18
9.8	Koskócz	„	11.40	10. 9			9.48
10.0	Radvàny	„	11.56	10.25			10.17
15.2	Mezö-Laborcz (Rest.)	Przyjazd	12.18	10.48			11.—
				pociąg mięsz. Nr. 15 I. II. III. kl.			
—	Mezö-Laborcz	Odjazd	12.23	10.53			
4.1	Vidrany	„	12.32	11. 4			
12.0	Łupków	„	1. 8	11.46			
13.8	Komańcza	„	1.36	12.16			
10.6	Szczawne-Kulaszne	„	1.57	12.38			
6.8	Mokre	„	2 11	12.53			
16.7	Zagórz (Rest.)	Przyjazd	2.42	1.27			
	do Grybowa	„	8.14	6. 7	— —	—.—	
	z Grybowa	Odjazd	—	8.15	6. 8	4 23	
					pociąg osob. Nr. 111P I. II. III. kl.	pociąg mięsz. Nr. 117P I. II. III. kl.	
—	Zagórz	Odjazd	2.47	1.50	11.46	8.31	
4.2	Załuż	„	2.56	1.59	11.56	8.40	
4.1	Lisko-Łukawica	„	3. 5	2. 9	12. 6	8.49	
11.7	Olszanica	„	3.29	2.36	12.28	9.11	
16.2	Ustrzyki	„	4.—	3.12	12.58	9.42	
8.1	Krościenko	„	4.17	3 30	1.13	9.57	
9.7	Starzawa	„	4.36	3 50	1.30	10.15	
9.7	Chyrów (Rest.)	Przyjazd	4.54	4 9	1.46	10 32	
	do Stryju	„	—	10.22	5 18	1.44	
	ze Stryja	Odjazd	—	—.—	—.—	5 19	1.45
						pociąg mięsz. Nr. 17 I. II. III. kl.	pociąg mięsz. Nr. 11 I. II. III. kl.
—	Chyrów (Rest.)	Odjazd	4.59	4 17		10 57	5.10
7.8	Dobromil	„	5.16	4.39		11.24	5.39
4.8	Nowe-Miasto (Przyst.)	„	5 27	4.53		11.39	5 54
8.4	Niżankowice	„	5.43	5.10		12.—	6.16
3.8	Hermanowice (Przyst.)	„	5.51	5.19		12.11	6.27
9.1	Przemyśl (Rest.)	Przyjazd	6. 8	5.38		12.32	6 45
	w Krakowie	„	2.33	5.10			
	w Wiedniu	„	5.10	7.20			
	we Lwowie	„	11.13	9 7		3.38	5 10

Ceny jazdy

od osoby i 1 kilometra, oprócz należytości stemplowej i węgier. podatku transportowego.

Gatunek pociągów	Krajcarów, notami I.	II.	III	IV.
	klasą			
Pociągi osobowe	4.00	3.00	2.00	—
Pociągi mięszane	3 00	2.25	1.50	1.20

Sprzedaż biletów IV klasy ograniczoną jest na linie węgierskie i odbywa się jedynie przy pociągach mięszanych Nr. 13 i 14.
Czarna obwódka oznacza czas nocny od 6ej wieczór do 6ej godz. rano.
Oznaczone godziny stosują się wedle południka Budapeszteńskiego.

Wiedeń, w maju 1885.

Dyrekcya pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej.

Ces. król. uprzywilejowana Lwowsko-Czerniowiecko-Jasska kolej żelazna

(Linie austryackie)

ROZKŁAD JAZDY

L. 11302/II.

ważny od 1. czerwca 1885.

(3243 2—3)

Kilometr	Stacje	Poc. posp. Nr. 1 Kl. I. II. III. Godz.	Minut	Pociąg mięszany Nr. 3 Kl. I. II. III. Godz	Minut	Pociąg mięszany Nr. 5 Kl. I. II. III. Godz.	Minut
	Berlin (dworzec szląski) (czas berl.) Odj.	11	14	—	—	—	—
—	Wiedeń (czas pragski) „	11	10	8	20	8	25
	Wrocław (czas wrocł. via Oświęcim) „	12	15	12	15	—	—
413	Kraków (czas peszteński) „	9	13	10	57	10	46
775	Lwów „ „ Przyj.	5	16	11	13	9	7
		rano		przed poł.		w nocy	
—	Lwów (Restauracya) Odj.	6	—	12	—	10	46
11	Sichów „	—	—	12	33	11	18
25	Staresioło „	—	—	1	12	11	52
36	Bóbrka „	*)		1	41	12	17
44	Wybranówka „	—	—	2	—	12	37
51	Borynicze „	*)		2	23	1	—
64	Chodorów „	*)		2	54	1	31
71	Bortniki „	—	—	3	14	1	51
78	Nowosielce „	—	—	3	31	2	10
88	Bukaczowce (Restauracya) „	7	59	4	1	2	40
100	Bursztyn „	8	17	4	34	3	15
107	Bołszowce „	—	—	*)		*)	
112	Halicz „	8	35	5	8	3	50
126	Jezupol „	—	—	5	41	4	23
	Stanisławów (Restauracya) . . . Przyj.	9	14	6	15	5	—
140	Przyjazd do Husiatyna	7	22	—	—	—	—
	Odjazd z „	—	—	8	—	—	—
	Przyjazd do Stryja	1	22	9	58	—	—
	Odjazd ze „	5	33	2	10	11	—
	. . . Odj.	9	30	6	40	5	18
153	Markowce	—	—	7	15	5	51
163	Ottynia	10	3	7	50	6	24
168	Hołosków	—	—	8	5	6	38
180	Korszów	—	—	8	43	7	17
188	Turka	—	—	9	4	7	41
196	Kołomyja (Restauracya) Przyj.	10	52	9	20	8	1
	Odj.	10	56	9	35	8	17
205	Matyjowce	—	—	9	54	8	41
215	Zabłotów	11	23	10	21	9	19
222	Wołczkowce	—	—	*)		9	40
231	Śniatyn-Załucze	11	47	11	2	10	16
242	Nepolokoutz	—	—	11	29	10	51
252	Łużan	*)		11	54	11	24
265	Żuczka	—	—	12	25	11	57
266	Czerniowce (Restauracya) . . . Przyj.	12	35	12	30	12	2
	Przyjazd do Nowosielicy	5	45	—	—	5	45
	Odjazd z „	9	—	—	—	—	—
	. . . Odj	12	55	12	50	po połud. łącznie z poc. 1	
272	Volksgarten	*)		1	11		
286	Kuczurmare	1	27	1	49		
300	Hliboka	2	—	2	41		
307	Czerepkoutz-Sereth	2	12	3	—		
318	Ruda	*)		3	34		
326	Hadikfalva-Radautz	2	55	4	2		
332	Istensegits	*)		4	18		
338	Milleschoutz	3	15	4	34		
348	Hatna	3	29	4	56		
	Suczawa: Restauracya, czas peszt. Przyj.	3	41	5	14		
356		po połudn.		rano			
		poc. posp. IV		poc. miesz X.			
	Rewiz. pak., czas bukar. Odj.	4	50	6	44		
18	Veresti (Restaurac.) . . . Przyj.	5	15	7	19		
	Przyjazd do Botuszan	11	42	2	3		
	Odjazd z „	3	5	5	9		
	. . . Odj.	5	20	7	39		
64	Pascani (Restaurac.) . . . Przyj.	6	31	9	30		
	Przyjazd do Jass	9	40	1	2		
	Odjazd z „	4	33	6	48		
		poc. posp. II		poc. miesz. VIII			
	. . . Odj.	7	4	10	16		
104	Roman (Restauracya) Przyj.	8	5	11	45		
		wieczór		przed poł.			
	Odj	8	25	12	30		
237	Galacz . . . Przyj	4	30	8	30		
467	Bukareszt . . . Przyj.	5	—				
	. . . Odj	7	10				
	Varna (Lloyd) (Sroda, Niedziela) „	4	30				
	Konstantynopol (Czwart., Pon.) Przyj	7	—				

Kilometr	Stacje	Poc. posp. Nr. 2 Kl. I. II. III. Godz.	Minut	Pociąg mięszany Nr. 4 Kl. I. II. III. Godz.	Minut	Pociąg mięszany Nr. 6 Kl. I. II. III. Godz.	Minut	Pociąg towarowy z przewozem osób Kl. II. III. Godz.	Minut
	Konstantynopol (Lloyd) Wtorek, Sobota) . . . Odj	3	—						
	Varna (Sroda, Niedziela) „	6	45						
	Bukareszt (czas bukar.) Przyj.	3	52						
	Odj.	11	—	—	—				
	Gałacz (czas bukareszt.) „	12	5	8	5				
	Roman (Restauracya) Przyj.	8	45	4	10				
		przed poł.		po połudn.					
		poc. posp. 1		poc. miesz. VII					
346	Odj.	9	15	4	28				
	Pascani (Restaurac.) . . . Przyj.	10	15	6	—				
41	Przyjazd do Jass	1	2	9	40				
	Odjazd z Jass	6	48	4	33				
		poc. posp. III		poc. mięsz. IX					
	. . . Odj.	10	41	7	16				
	Veresti (Restaurac.) . . . Przyj.	11	53	9	12				
86	Przyjazd do Botuszan	2	3	11	42				
	Odjazd z Botuszan	5	9	3	5				
	. . . Odj.	11	58	9	32				
	Suczawa: Restaurac. (czas buk.) Przyj	12	23	10	9				
104		poc. posp. 2		poc. miesz. 4					
	Rewiz. pak. (czas peszt.) Odj	12	34	10	20				
9	Hatna	12	46	10	41				
18	Milleschoutz	1	—	11	5				
24	Istensegits	*)		11	21				
31	Hadikfalva-Radautz	1	23	11	45				
39	Ruda	*)		12	8				
49	Czerepkoutz-Sereth	1	49	12	38				
56	Hliboka	2	1	1	4				
71	Kuczurmare	2	23	1	47				
84	Volksgarten	*)		2	22				
	Czerniowce (Restauracya) . . . Przyj.	2	52	2	37	łącznie z poc. 2		Nr. 4	
90	Przyj. do Nowosielicy	5	45	—	—	—	—	kursuje tylko	
	Odjazd z Nowosielicy	9	—	—	—	9	—	w Poniedz.	
								wieczór	
	. . . Odj.	3	4	2	55	3	18	6	48
92	Żuczka	—	—	3	3	3	26	6	58
104	Łużan	*)		3	36	3	56	7	42
114	Nepolokoutz	—	—	4	2	4	20	8	22
125	Śniatyn-Załucze	3	54	4	36	4	49	9	13
135	Wołczkowce	—	—	*)		5	10	9	41
141	Zabłotów	4	17	5	20	5	30	10	18
152	Matyjowce	—	—	5	47	5	55	11	6
161	Kołomyja (Restauracya) Przyj.	4	43	6	7	6	14	11	33
	Odj.	4	46	6	22	6	27		
169	Turka	—	—	6	45	6	47		
177	Korszów	—	—	7	12	7	12		
189	Hołosków	—	—	7	39	7	38		
193	Ottynia	5	31	7	56	7	55		
204	Markowce	—	—	8	20	8	19		
	Stanisławów (Restauracya) . . . Przyj.	6	1	8	50	8	51		
	Przyjazd do Husiatyna	—	—	7	22	—	—		
216	Odjazd z Husiatyna	8	—	—	—	—	—		
	Przyjazd do Stryja	9	58	1	22	4	37		
	Odjazd ze Stryja	2	10	5	33	—	—		
	. . . Odj.	6	16	9	15	9	9		
231	Jezupol	—	—	9	46	9	42		
245	Halicz	6	57	10	23	10	18		
151	Bołszowce	—	—	*)		*)			
256	Bursztyn	7	14	10	52	10	48		
268	Bukaczowce (Restauracya)	7	35	11	29	11	25		
279	Nowosielce	—	—	11	50	11	51		
286	Bortniki	—	—	12	8	12	10		
293	Chodorów	*)		12	31	12	28		
306	Borynicze	8	30	1	4	1	3		
313	Wybranówka	—	—	1	24	1	21		
321	Bóbrka	*)		1	42	1	42		
331	Staresioło	—	—	2	10	2	11		
345	Sichów	—	—	2	46	2	49		
356	Lwów (Restauracya) Przyj	9	45	3	10	3	15		
		w nocy		po połudn.		rano			
—	Lwów (czas peszteński) Odj	10	26	4	30	3	45		
342	Kraków (czas pragski) „	6	55	[illegible]	40	3	—		
	Wrocław (czas wrocł.) via Oświęcim „	2	24	—	—	—	—		
755	Wiedeń (czas pragski) . . . Przyj.	4	20	7	20	5	10		
	Berlin (czas berliński) „	8	59	—	—	—	—		

*) Warunkowy przystanek 1 minuty.

Cyfry czarno obwiedzione ▭ oznaczają porę nocną od 6tej godziny wieczór do 5tej godziny 59 minut rano.

Arabskie liczby pociągowe dotyczą linii austryackiej.

Rzymskie liczby pociągowe dotyczą linii rumuńskiej.

Kolej lokalna Czerniowce - Nowosielica.

Kilometr	Stacye	Pociąg mięszany 102 Kl. I. II. III. Godz.	Min.	Pociąg towar. z przewozem osób 104 Klasa III. Godz.	Min.
		rano			
	Ze Lwowa Odj.	6	—	—	—
		po połud.			
	„ Suczawy „	12	34	—	—
		po połud.		rano (kursuje co Środę)	
—	Czerniowce „	4	3	6	30
2	Żuczka „	4	14	6	42
6	Sadagóra „	4	28	6	57
14	Mahala „	4	50	7	21
23	Bojan „	5	18	7	51
33	Nowosielica Przyj	5	45	8	20
		po połud.		przed poł.	

Kilometr	Stacye	Pociąg mięszany 101 Kl. I. II. III. Godz.	Min.	Pociąg tow. z przewozem osób 103 Klasa III. Godz.	Min.
		przed poł.		po połud. (kursuje co Środę)	
—	Nowosielica Odj.	9	—	1	55
11	Bojan „	9	30	2	23
20	Mahala „	9	56	2	49
28	Sadagóra „	10	20	3	11
31	Żuczka „	10	37	3	27
33	Czerniowce Przyj.	10	43	3	33
		przed poł.		po poł.	
	Przyj. do Lwowa	9	45	—	—
		po połud.			
	„ do Suczawy	3	41	—	—

12 godzina czasu peszteńskiego =
11 godz. 42 minut czasu pragskiego
11 „ 50 „ „ wiedeńskiego
12 „ 20 „ „ lwowskiego
12 „ 28 „ „ czerniowieckiego
12 „ 29 „ „ bukareszteńskiego

Za dokładność w przyłączeniach obcych kolei żelaznych nie ręczy się.

Wiedeń, w maju 1885.

Rada zawiadowcza.

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI

porcelany, szkła i towarów mięszanych

we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845

---

poleca angielskie

Noże i widelce

stołowe i desserowe, w róg lub drzewo oprawne.

NOŻE i WIDELCE stołowe i desserowe **z chińskiego srebra.**

Dr. W. Kretowicz

ordynuje w b. roku podobnie jak dawniej

w Karlsbadzie.

Mieszka: Kaiserstrasse, „Zur Stadt Warschau“.
3009 3–6

Niniejszem mamy zaszczyt Szanowną P. T. Publiczność zawiadomić, że

cukiernię Rothlendera

pod l. 13 3/4 przy ulicy Karola Ludwika, nabyliśmy 1882 roku, od którego to czasu prowadzimy ją pod firmą:

NOWICKI & JURKIEWICZ

przedtem L. Rothlender, pod którą to firmą upraszamy Szanowną P. T. Publiczność adresować listy w interesach cukiernię dotyczących. Przy tej sposobności polecamy się łaskawym względom Szanownej P. T. Publiczności z tem zapewnieniem, że wszystkich starań dołożymy, by odpowiedzieć wymogom Szanownej P. T. Publiczności.

(3303 1—3) Z poważaniem

Nowicki & Jurkiewicz.

Gorzelnik

teoretycznie i praktycznie wykształcony, samodzielnie prowadził przez kilka lat gorzelnią, może się chlubnemi świadectwami wykazać. — Przy prowadzeniu dziennym od 1go do 6ciu zacierów z bardzo dobremi wydatkami. Wynagrodzenie 300 złr. i ordynaryą. Poszukuje odpowiedniego obowiązku od świętego Jana 1885 roku. Bliższa wiadomość pod l. **F. Holenzapfel w Tarnowie.** (3279 1—3)

Dr. A. MAJEWSKIEGO
Zakład wodoleczniczy

we Lwowie (w Kisielce)

otwarty przez całą zimę.

(6305 35—?)

Swieże rodzime
wody
mineralne

a mianowicie: **Bilińską, Budzińską, Egerskie, Emską, Frydrychshalską, Gleichenbergską, Gieshibelską, Karlsbadzkie Krynicką, Kissingen, Marienbadzką, Obersalzbrun, Rabczańską, Vichy, Wildungen, Żegestowską i t. d.**

polecają z poręką świeżości i prawdziwości

handle (3007 3—5)

St. Markiewicz

w Rynku l. 42

Sadłowski i Markiewicz

w Rynku l. 23, we Lwowie.

L. 685. (3305 1—3)

C. k. Zarząd Zakładu zdrojowego
w Krynicy

rozpisuje licytacyę z terminem na dzień **1 czerwca 1885,** o godzinie 10 przed południem celem wydzierżawienia na sezon 1885 nowo wybudowanego przy łazienkach mineralnych w Krynicy

atelieru fotograficznego

wraz pomieszkaniem dla fotografa

Cena fiskalna wynosi 120 złr. Wadyum oraz kaucya 50 złr.

Pisemne wadyum tudzież dowody uzdolnienia i uprawnienia zaopatrzone oferty przyjmowane będą tylko do powyższego terminu. Wybór między oferentami bez względu na wysokość ofiarowanego czynszu pozostawia się c. k. Dyrekcyi lasów i domen we Lwowie.

Krynica, dnia 18 maja 1885.

c. k. Zarządca

Zygmunt Sokołowski.

Do sprzedania kamienica

dwupiętrowa **we Lwowie,** dobrze budowana, intratna, wolna od podatku. Bliższej wiadomości udzieli z grzeczności w imieniu właścicieli Dr. A. SCHIER, ulica Arsenalska licz. 6, III piętro (od 6tej do 7mej wieczór). Pośrednictwo wykluczone. [2958 5—8]

Krajowy koncesyonowany

Zakład krowiankowy

pod dozorem władz sanitarnych

L. J. Kubickiego,

weterynarza miejskiego i docenta weterynaryi poleca

zawsze świeżą KROWIANKĘ

3081 4—10 upewniając przyjęcie się.

Szczepienie w Zakładzie, przez doktora medycyny przeprowadzone, odbywa się codziennie od 4tej po południu. Cena **fioli** o podwójnej porcyi 1 złr.

Lwów, ulica Łyczakowska 7.

Desinfektor

wynalazku

Karola Mikolascha

jest środkiem, który użyty ciągle, strzeże od wszelkiego **kataru** błon śluzowych przyrządu oddechowego.

Desinfektor

niszcząc wszelkie zarodki (bakterye) chorób zaraźliwych, ochrania od nabycia **ospy, dyfteryi, szkarlatyny** i t. p.

Desinfektor

zapobiega przy już nabytym katarze, dalszemu rozwojowi tegoż i przeprowadza błony śluzowe do stanu normalnego.

Desinfektor

używa się im częściej tem lepiej w ten sposób, iż wyjąwszy zatyczkę z flakonu w ciąga się nosem wywiązującą się parę, która zawiera składniki niszczące bakterye i gojące i uśmierzające podrażnione lub zapalone błony. Trzeba przytknąwszy otwór flakonu do nosa wciągać **głęboko** powietrze nosem. Najgłówniejszym czynnikiem

Desinfektora

jest wytwarzający się z niego przy zetknięciu z powietrzem **Ozon.**

Desinfektor

działa zbawiennie osobliwie u **dzieci** które trzeba jednak upominać, aby często go używały i parę wywiązującą się **głęboko** oddechając wciągały.

Desinfektor

jest bardzo tani, kosztuje bowiem tylko **30 cnt.**, którą to cenę przez wzgląd na ogólne jego rozpowszechnienie tak nisko ustanowiono aby i niezamożnym ułatwić nabycie.

Pocztą wysela się nie mniej jak 2 flakony. Opakowanie za 2 flakony i stempel 15 ct.

Skład główny
w Aptece pod gwiazdą

WE LWOWIE.

(1841 18—24)

L. 1192. (3277)

Ogłoszenie.

Stosownie do §. 30 u-t o reprez. powiat. zostały rachunki przychodów i rozchodów funduszu powiatowego i drogowego z rok 1884 do wolnego przejrzenia przez opodatkowanych z dniem dzisiejszym w biurze Wydziału Rady powiatowej wyłożone; co się niniejszem do publicznej podaje wiadomości.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Rzeszów, dnia 19 maja 1885.

Prezes *Edward Jędrzejowicz.*

Awiso

o wydanym z druku zeszycie pod tytułem:

„Szczęściu należy podać rękę“

zawierającym wyjaśnienie użycia siedmiu tablic, w których zestawione są systematycznie liczby od **1** do **99.**

Należyte zastosowanie się do danych skazówek czyni możebnem przy częstych wytrwałych władkach do ciągnień którejkolwiek loteryi w państwie austryackiem, uzyskanie czystych wygranych, jak to przytoczone w zeszycie przykłady uwidoczniają.

Nabyć można za pobraniem pocztowem po 20 centów od jednego zeszytu w języku polskim lub niemieckim, u niżej podpisanej we Lwowie przy ulicy Halickiej liczba 15 na dole.

Zarazem uwiadamia się, iż cena powyższa za jeden zeszyt pozostanie ta sama, jeśliby kto takowych i we większej liczbie zażądał; lecz dla odprzedających pozostawia się do woli cenę zeszytu na swoją korzyść podwyższyć.

We Lwowie 1885. (3301)

Marya L. Wieler.

Podziękowanie

jak najserdeczniejsze przesyłam Wielmożnemu Panu Dr. wsz. med.

Apolinaremu Nideckiemu

w Sieniawie,

za prędkie i zupełne wyprowadzenie z mej żony **SOLITERA.**

Czarnecki Antoni,

(3278) *leśniczy dóbr ordynacyi Przeworskiej.*

SKLEPY WŁASNE HOTEL EUROPEJSKI i ULICA HALICKA RÓG WAŁOWEJ

Jan Ihnatowicz

FILIJA W KRAKOWIE SUKIENNICE L. 20.

Fabryka we LWOWIE, ulica Kopernika l. 3.

Nigretina.

Wyborny środek do natychmiastowego farbowania włosów na trwały i piękny kolor czarny lub ciemny; jest zupełnie nieszkodliwy i w zastosowaniu bardzo prosty. — Cena 1 złr.

Środki do wywabiania plam:

Odalina, wywabia plamy z kurzu, potu, tłuszczu, piwa, mleka, pleśni itp 35 cnt. — **Benzolina,** wywabia plamy tłuste, pokostowe i maziowe 20 i 30 ct — **Etilina** wywabia plamy z farb od podłogi, flakon 25 ct. — **Jawelina,** wywabia plamy owocowe i z wina czerwonego, flakon 20 ct. — **Oksalina,** wywabia plamy powstały z rdzy, krwi i atramentu — **Brazylina,** materye czarne, wypłowiałe i poplamione prane w Brazylinie odzyskują pierwotny kolor i połysk, pakiet 8 ct. — **Qwilaju,** do prania wełnianych i jedwabnych materyi, pakiecik 6 ct. **Mydło żółciowe,** do wywabiania plam zastarzałych sztuka 25 cnt.

Najprzedniejsze czernidło glicerynowe

pachnące, do obuwia, daje piękny połysk, miękczy skórę i chroni od pękania, pudełko po 10, 20, 30 i 50 cnt.

Smarowidło litewskie

do obuwia i skór, miękczy skórę, czyni ją nieprzemakalną i trwałą, pudełko 50 ct. i 1 złr.

Atrament czarny kampeszowy.

nie pleśnieje, nie osadza się, piór nie psuje, jest zawsze czarny i płynny i zupełnie nieszkodliwy, flaszeczka po 10, 15, 20, 30, i 50 cnt.

Atrament niebieski, fioletowy, zielony, czerwony flaszeczka po 10 i 15 ct.

FARBY DO STEMPLI

niebieska, fioletowa, czerwona, czarna, flaszeczka po 15 cnt. 7527 16—?

Atrament do znaczenia bielizny bez gumy, flaszeczka 30 centów.

Powyższe wyroby za cenne i doskonałe własności zostały wyszczególnione 6 medalami zasługi.

Założony w roku 1841!

Handel sukna i towarów wełnianych, pod firmą:

J. Wallach i Syn, Lwów,

Rynek pod l. 33,

poleca na sezon wiosenny i letni, **materye wełniane** na ubrania męskie, damskie i dziecinne, w najnowszym guście.

Sukna i materye na ubrania liberyjne, w ogóle wszelkie w zakres sukienny wpadające materyały — również **płótna** na ubrania męskie, jako też dreliszki na liberyę.

Próbki na każde żądanie franco.

Zamówienia na prowincyę wykonujemy najsumienniej bezzwłocznie.

Ceny bardzo umiarkowane!

(1840 19—3)

Szematyzm

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem

na rok 1885

nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.** w ekspedycyi

„GAZETY LWOWSKIEJ“

Zamiejscowi zechcą przesłać **2 zł. 70 ct.,** z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

Dyetaryusz uzdolniony, oraz biegły w wszelkich manipulacyach z szybkiem i czytelnem pismem, z 6cio letnią praktyką urzędową i mogący się wykazać chlubnemi świadectwami, poszukuje zaraz posady przy c. k. sądach powiat. lub starostwach. Panowie przełożeni raczą go wezwać pod literami **K. M.** poste restante **Cieszanów.** (3242 3—3)

Znany
handel korzenny

skład win, delikatesów, herbat, wszelkich konserwów z ryb, owoców świeżych i kandyzowanych, wód mineralnych, pokój do śniadań

F. W. Królikowskiego

we LWOWIE,

ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że z dniem dzisiejszym kierownictwo tegoż handlu objął

Stanisław Królikowski

syn ś. p. Feliksa Władysława, zmarłego w roku 1876.

Nowy kierownik, pracując przez dłuższy czas w tej gałęzi kupiectwa, nabył potrzebnych i odpowiednich w każdym kierunku wiadomości, obecnie zaś poleca się łaskawym względom Szanownej Publiczności z zapewnieniem, iż dokładać będzie wszelkich usiłowań, aby zjednać sobie również przychylne zaufanie, jakiem się cieszył ś. p. ojciec jego.

Zawsze świeże i w najlepszym gatunku towary po cenach umiarkowanych, wysełа się na prowincyę do każdej stacyi kolejowej, począwszy od 50 złr. na koszt własny, z wyjątkiem cukru. (3275 1-2)

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber). Papier z c. k. uprzyw. fabryki